

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

ROK XXVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 77 (7953)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, czwartek 1 kwietnia 1971 r.

W latach 1971-75

Nowe metody budownictwa czekają na zastosowanie

Ostatnio Zarząd Inwestycji Miejskich w Krakowie przeprowadził analizę możliwości lokalizacyjnych dla zwiększonego zakresu budownictwa mieszkaniowego, przygotowując odpowiednie propozycje, które wczoraj przedstawił dyr. nac. ZIM mgr. B. Korombel, obradując — pod kierunkiem prof. dr B. Kopycińskiego — Komisji Architektury i Budownictwa RN m. Krakowa.

W latach 1966-70 powstało w naszym mieście 1.190 tys. m kw. powierzchni użytkowej mieszkań. W ubiegłym roku podjęto decyzję, iż w bież. 5-leciu powstanie w Krakowie 1.125 tys. m kw. powierzchni użytkowej mieszkań. A zatem mniej niż w minionym, analogicznym okresie. Aktualnie, w nader sprzyjającej atmosferze, stworzonej przez nowe kierownictwo partii i rządu, chodzi o zwiększenie programu budownictwa społecznego. Wstępne propozycje idą w kierunku zabezpieczenia lokalizacji dla realizacji 1.750 tys. m kw. powierzchni użytkowej mieszkań. Oznacza to, że jeśli w minionej 5-lacie bu-

dowano co roku ponad 15 tys. izb mieszkalnych, to zgodnie z planem 1971 r. ma być w ciągu bież. roku wybudowanych 17 tysięcy, a od 1973 r. corocznie 25-30 tys. izb mieszkalnych.

Zwiększenie zakresu programu budownictwa mieszkaniowego nie jest łatwe. Przede wszystkim aż 300 tys. m kw. powierzchni użytkowej mieszkań ma być realizowanych w obiektach, lokalizowanych w ramach tzw. dogęszczania istniejącej zabudowy, w centralnych rejonach. Poważną trudność stwarzają również opóźnienia w pracy biur projektowych, wyniki z wcześniejszych, centralnych decyzji o zmniejszeniu zakresu projektowania.

Chodzi głównie o unowocześnienie technologii wykonawstwa. Wydaje się, że należy bardziej wykorzystać propozycje krakowskiego ośrodka naukowego, konkretnie Krakowskiej Politechniki, która jest gotowa podjąć wdrażanie w praktycznym działaniu, opracowanej metody tzw. szkieletowej uprzemysłowionej. Należy wreszcie zdecydować się na wypróbowanie tej metody na poligonie doświadczalnym, o czym zresztą mówi się nie od dziś i nie od wczoraj, lecz bez konkretnych rezultatów. (bp)

Barwna „Kronika“

Pierwsza kolorowa emisja telewizyjna

z krakowskiego Ośrodka TV

Korzystając z doświadczeń krakowskiej placówki ZURIT, która — o czym już informowaliśmy — przed kilku dniami dała eksperymentalny pokaz kolorowej emisji na odbiorniku telewizyjnym produkcji NRD (ukazywały się pasy w naturalnych kolorach tęczowej) — Ośrodek TV w Krakowie postanowił spróbować swych sił w emitowaniu własnego kolorowego programu. Po wielokrotnych próbach, krakowska telewizja jako pierwsza w kraju zdołała pokonać wszystkie trudności techniczne i dziś o godz. 18.25 „Kronika“, prezentująca wydarzenia z naszego miasta, ukaże się w naturalnych barwach, a następnie zostanie powtórzona po dziesięciu godzinach w wydaniu szarobiałym.

Z uwagi na to, że krakowski ZURIT dysponuje tylko kilkoma telewizorami do odbioru programów kolorowych — odbiorniki te zainstalowane zostaną w oknach wystawowych sklepów ze sprzętem radiowym i telewizyjnym przy ul. Sławkowskiej 6 i w Ryńskim Głównym 15. Nie jest wykluczone, że w kolorze ukaże się również następny program roz-



„ATLANTYDA“

Reżyser francuski — Jean Kerobron realizuje w południowej Tunezji film „Atlantida“, oparty na powieści Pierre Benoit. Na zdjęciu: Ludmila Tołorina w roli Antinei, dla której „umierali z miłości wszyscy mężczyźni“.

CAF — AFP

Z dalekopisu

■ Ulewne deszcze nawiedziły północną część Grecji. Wiele rzek wystąpiło z brzegów i zalalo znaczne rejony kraju. Są ofiary w ludziach.

■ W jednym z domów mieszkalnych w Bostonie wybuchł pożar. 7 osób spłonęło żywcem. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana.

Zderzenie dwóch jednostek W Zatoce Tonkińskiej

W Moskwie poinformowano, że w nocy 30 marca statek „Ernst-Thaelmann“ z floty czarnomorskiej, płynący do portu Hajfong (DRW), zderzył się z chińskim szkunerem rybackim, który płynął bez świateł. Szkuner zatonął. Marynarze radzieccy zabrali na pokład 34 rybaków. Na miejsce wypadku wezwano jeszcze dwa statki radzieckie, które kontynuują akcję ratunkową.

Rząd radziecki wyraził żądanie ChRL głębokie ubolewanie z powodu nieszczyśliwego wypadku. Okoliczności zderzenia są badane.



Do niedawna uważano, że podaż ryb pochodzących z połowów morskich, szczególnie w oceanach, może być nieograniczona. Okazało się jednak, że poglądy takie są zbyt optymistyczne. Połowy niektórych gatunków, jak np. śledź, na całym świecie gwałtownie zmalały. W tej sytuacji wzrosło zainteresowanie głowonogami — zwłaszcza kalmarami. Światowa Organizacja ds. Wyżywienia i Rolnictwa przy ONZ (FAO) szacuje ich zasoby na około 10 mln ton. Obecnie odławia się mierzaki przede wszystkim w Japonii, gdzie mięso głowonogów stało się artykułem powszechnego spożycia. W Polsce od kilku lat prowadzi się biologiczno-technologiczne badania kalmarów, rozważane są bowiem możliwości rozwinięcia ich połowów. Tkanka mięsna kalmarów jest równie wartościowa jak ryb, a nawet przewyższa ją pod wieloma względami. Wygląd głowonogów nie zachęca wprawdzie do konsumpcji, ale smaku i wartości mięsa nie osądza się przecież na podstawie wyglądu „żywcza“. Na zdjęciu: pracownicy Morskiego Instytutu Naukowego w Gdyni — Danieł Kołchanowski i mgr inż. Jerzy Maciejczyk degustują potrawę z kalmarów.

CAF — Uklejewski

Niepokojąca ilość wypadków na ulicach Krakowa

Aż 1463 tragiczne wypadki drogowe zdarzyły się w ciągu minionego roku w naszym mieście; 68 osób zostało zabitych i 1180 rannych. Stan zagrożenia na ulicach Krakowa, szczególnie pieszych, którzy najczęściej stają się ofiarami wypadków, jest bardzo poważny. Także niepokoi wysoka ilość 491 nietrzeźwych kierowców, zatrzymanych w ruchu w ub. roku przez funkcjonariuszy MO.

Analizę wymienionych wypadków w mieście i ich przyczyn zajęto się na wczorajszym posiedzeniu Zespołu Koordynacyjnego ds. Ruchu Drogowego przy Prezydium RN m. Krakowa.

Zastanawiano się również nad zamknięciem dla ruchu kołowego — w rejonie silnie zatłoczonego śródmieścia — ulicy Szewskiej. Ostatecznie projekt nie został jeszcze zaakceptowany.

JUTRO Kraków znajdować się będzie na skraju wylotu. Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Rano mgły i zamglenia. Wiatry z kierunków wschodnich i pół-wschodnich 4-6 m/s. Temperatura dodatnie: dniem 10-13 st., nocą 1-3 st. C.

„Nigdy więcej wojny“

Kwiecień — Miesiącem Pamięci Narodowej

O wielu lat, organizacje kombatanckie i antyhitlerowskie ruchu oporu w Europie urządzają w kwietniu manifestacje, zmiernie do utrwalenia przyjaźni między narodami i pokoju.

W Polsce — kwiecień jest Miesiącem Pamięci Narodowej.

W tym miesiącu przypominamy narodowi i światu o milionach ofiar, jakie ponieśliśmy w walce z hitleryzmem, mówimy o bojach żołnierza polskiego na wszystkich frontach II wojny światowej. Oddajemy hołd żołnierzom Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej, żołnierzom ruchu oporu — GL, AL, AK i BCH, tym również, którzy nieśli pomoc partyzantom w latach okupacji, a także tym wszystkim, którzy zginęli w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

W związku z Miesiącem Pamięci Narodowej — Związek

Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa skierowały apel do całego społeczeństwa, zwłaszcza do młodego pokolenia.

— Chcemy, żeby hasło „Nigdy więcej wojny“ — czytamy w apelu m. in. — przeobraziło się w twórczy wysiłek nauki i pracy dla budowy socjalistycznego państwa. Gwarancją pokoju i gwarancją naszej niepodległości jest siła nie tylko własnego państwa, lecz siła naszych sojuszy ze Związkiem Radzieckim i z państwami obozu socjalistycznego, a jedność tego obozu jest niewzruszoną gwarancją bezpieczeństwa i pokojowej przyszłości naszych narodów.

Wicemin. J. Winiewicz z wizytą w Kairze

KAIR
Wiceminister spraw zagranicznych PRL — Józef Winiewicz przybył z oficjalną wizytą do Zjednoczonej Republiki Arabskiej.



W drugim dniu obrad XXIV Zjazdu KPZR przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. (Skrot tego wystąpienia zamieszczamy na str. 2).

Polskie stoisko na targach w Lyonie

W Lyonie otwarte zostały 53 międzynarodowe targi.

Polska posiada na targach stoisko informacyjne, zorganizowane przez „Orbis“ i liońską firmę „Polonia“.

„Orbis“ przy pomocy przełoczonych, prospektów i fotografii reklamuje uroki turystyczne Polski, natomiast „Polonia“ sprzedaje wyroby polskiego przemysłu ludowego i artystycznego oraz polską wódkę.

rynkowy pt. „My i oni“ o godz. 18.40.

Kierownictwo Ośrodka TV w Krakowie prosi widzów o uwagi i ewentualne propozycje w sprawie nadanych programów kolorowych.

Akcja „Echa“ i ZMS

Nowa fundacja MPK

Czterech przedstawicieli DZIAŁU TECHNICZNEGO RUCHU oraz DZIAŁU WYPADKOWEGO MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACYJNEGO: pp. Antoni Goc, Władysław Marczewski, Stefan Stanisławski i Adam Bugaj złożyli w redakcji deklarację o ufundowaniu księżeczki mieszkaniowej PRO przez pracowników obu działów. Przekazując nam deklarację przedstawiciele fundatorów przekazali równocześnie apel do tych działów MPK, które księżeczek jeszcze nie fundowały, aby podjęły akcję „Echa“ na rzecz dzieci bez rodzin. Za fundację serdecznie dziękujemy! (mar)

Ze świata

RZECZNIK MSZ NRD złożył protest przeciwko wyznaczonemu na 2 kwietnia w Berlinie zachodnim posiedzeniu komisji zachodniemieckiego Bundestagu do spraw oświaty i nauki z udziałem przedstawicieli rządu NRF.

W HANOI opublikowano oświadczenie MSZ DRW, stwierdzające, że 28 marca lotnictwo USA przeprowadziło naloty na szereg rejonów w prowincji Quang Binh. 29 i 30 marca siły powietrzne USA wielokrotnie zrzucały bomby burzące i kulkowe w okolicy Hing Lap.

W BOLONII, jedna z ulic została nazwana imieniem W. I. Lenina. Decyzję tę podjęła Rada Miejska.

List Premiera do załogi kopalni „Rokitnica“

Premier Piotr Jaroszewicz wystosował wczoraj list do załogi i kierownictwa kopalni „Rokitnica“ oraz do rodzin poległych górników, w którym wyraża serdeczne podziękowanie za postawę godną wysokiego szacunku i uznania, za wykazany spokój i wzorowe spełnienie górniczego i obywatelskiego obowiązku.

Premier zaznacza, że rząd nie będzie ustawał w wysiłkach na rzecz dalszej poprawy bezpieczeństwa pracy w górnictwie. Zapewnia też rodzin tragicznie zmarłych górników, że otoczone zostaną troskliwą opieką i pomocą.

XXIV Zjazd KPZR kontynuuje dziś obrady

Dziś o godzinie 10.00 czasu moskiewskiego, wznowił na Kremlu obrady XXIV Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Delegaci debatuja nad referatami sprawozdawczymi KC KPZR i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Wczoraj przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący delegacji PZPR — Edward Gierek. Pojawienie się na trybunie I sekretarza KC PZPR, delegaci przyjęli serdeczną owacją. Powstawszy z miejsc długo go oklaskiwali. Oklaski towarzyszyły jego słowom pozdrowienia, jakie przekazał delegatom i KPZR od PZPR, gdy mówił o niezerwalności losów, wspólnocie ideałów i dążeń, łączących nasze narody.

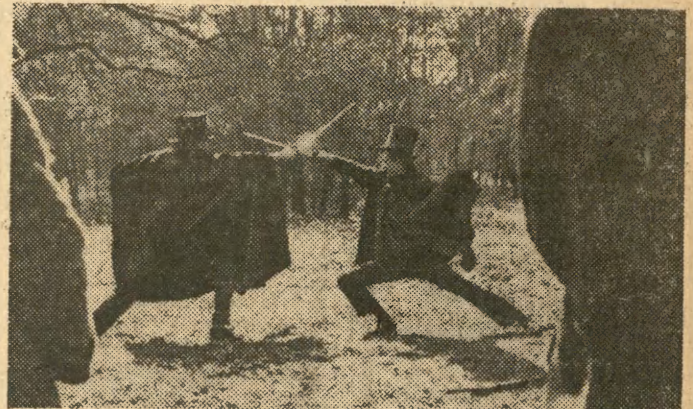
Kończąc część przemówienia Edward Gierek wygłosił

w języku rosyjskim. Uczestnicy Zjazdu gorąco oklaskiwali każde zdanie, a gdy schodził z trybuny i ścisnął dłoń przywódcy KPZR, wszyscy powstał z miejsc. Długo trwały burzliwe brawa.

Polsko-francuska wymiana stażystów

W Paryżu odbyły się rozmowy przedstawicieli Komitetu Nauki i Techniki oraz resortów gospodarczych z przedstawicielami ACTIM-ASTEF.

Rozmowy dotyczyły stażów polskich specjalistów we Francji i francuskich w Polsce. Ustalono zakres wymiany i kandydatów na najbliższe miesiące.



Jak doniosła prasa — w sądach zmalała ostatnio ilość tzw. „pyłków“. Naszemu fotoreporterowi udało się odkryć przyczynę tego niezwykłego zjawiska. Otóż — obywatele rozwiązują spory we

własnym zakresie i zgodnie z narodową tradycją. Na zdjęciu: fragment pojedynku pretendentów do boksu garażowego przy jednym z nowych bloków mieszkalnych — Jerzego G. i Stanisława K., który miał miejsce 1 kwietnia o świcie w Łasku Wolskim.

„Krowie strajki“

PARYŻ
Ostatnie gwałtowne ataki zimy we Francji bardzo często pozabawiały elektryczności mieszkańców rejonów rolniczych. Jednym z nieoczekiwanych skutków takich awarii były „krowie strajki“ — mianowicie bydło przystawało do elektrycznych dojarek w czasie prądu prądu nie funkcjonujących, nie dawały się ręcznie doić.

Z „Autosanu“ do NRF i Iraku

Sanocka Fabryka Autobusów, która rozpoczęła produkcję furgonów samochodowych przed 2 lata, obecnie wychodzi z nimi na rynki zagraniczne.

W ostatnim czasie zawarte zostały dwie umowy na eksport tych pojazdów — do NRF i Iraku.



Wizja przyszłości? Nie, to tylko ekipa strażacka, przygotowana dla zabezpieczenia uczestników wyścigów samochodowych w Le Mans, w specjalnych aluminiowanych kabinach.

CAF — AFP

Realizacja postulatów załóg

Zasady rozdziału mieszkań

Fundusz na cele socjalno-bytowe tematem posiedzenia centralnych władz związkowych

31 marca odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. Omówiono stopień realizacji postulatów zgłaszanych przez pracowników, udział związków zawodowych w stwarzaniu warunków dla realizacji zadań gospodarczych oraz proces doskonalenia stylu i metod pracy związkowej.

Stwierdzono, że większość postulatów pracowników jest stopniowo załatwiana bezpośrednio przez zakłady pracy. Jednak w wielu z nich proces ten przebiega zbyt opieszale, a administracja gospodarcza często usiłuje przerzucić ciężar na nieobowiązki poprawy warunków pracy załóg na organizacje związkowe.

Uczestnicy obrad rozpatrzyli również projekt zmian w polityce mieszkaniowej. Projekt przewiduje m. in. podwyższenie granicy dochodów upoważniających do starania się o mieszkanie z zasobów rządowych. Szeroko przedyskutowano propozycje zmian w zasadach rozdziału mieszkań uzależniających kolejność przydziału przede wszystkim od warunków mieszkaniowych i sytuacji życiowej kandydata. Projektuje się wprowadzenie zmian w zasadach gospodarowania zakładowym funduszem mieszkaniowym umożliwiającym udzielanie z niego pomocy m. in. na remonty mieszkań i domków jednorodzinnych.

Zatwierdzono propozycję podziału 350 mln zł przeznaczonych decyzją ostatniego plenum CRZZ ze środków inwestycyjnych Centralnej Rady na potrzeby socjalno-bytowe załóg.

Podjęto uchwałę określającą zasady gromadzenia w zakładach pracy środków finansowych Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów oraz gospodarowania tymi środkami.

Na zakończenie obrad zabrali głos przewodniczący CRZZ Władysław Kruczek, który podjął niektóre problemy poruszone w dyskusji.

Sklepy gromadzą święteczne przysmaki

Zwiększone dostawy mięsa, drobiu i wiktualii

Jak informuje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego na kwiecień ustalono dostawy wyższe niż w marcu i kwietniu ub. roku:

— Mięsa i przetworów mięsnych będzie 95 tys. ton, tzn. o 5,8 proc. więcej niż w marcu ub. roku, który to miesiąc — jako „święteczny” — jest porównywalny z kwietniem br.

Prof. dr Józef Bogusz
ponownie przewodniczącym
Krak. Oddz. PTL

Wczoraj odbyło się Walne Zebranie członków Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Podczas zebrania wybrano nowe władze PTL. Przewodniczącym Zarządu Krakowskiego Oddziału Polskiego Tow. Lekarskiego został ponownie wybrany prof. dr Józef Bogusz.

Na najlepsze referaty wygłoszone w ostatnim czasie w trakcie zebrań naukowych Krakowskiego Tow. Lekarskiego — nagrody pieniężne wraz z dyplomami otrzymali: dr T. Polaczek-Kornecki, dr T. Zelazny, dr St. Dendura, dr E. Święciecki, lek. R. Piotrowska, a także Koła PTL w Rabce i w Tarnowie. Dyplomami wyróżniono ponadto lekarzy Szpitala Wojakowskiego w Krakowie. Istnieje zwyczaj, że nagrody naukowe Krakowskiego Oddziału PTL nie są przyznawane samodzielnym pracownikom naukowym. (1)

Przedstawiciele reżimu sajskiego i ich amerykańscy protektorzy nie odoszczędzą wprawdzie sukcesów wojskowych, o czym świadczy najlepiej wielki odwrót armii interwencyjnej z Laosu, wykorzystując natomiast wojnę wietnamską do robienia złotych interesów.

Pęd do bogactwa się amerykańskich „doradców” w Wietnamie południowym przybrał takie rozmiary, że wzbudziło to ostatnio zainteresowanie najwyższych władz w USA. Niedawno powołano specjalną podkomisję senacką w celu zbadania „pozasłużbowej” działalności intendencji armii amerykańskiej w Sajgonie.

Głównym bohaterem afery jest 55-letni businessman — William Crum, który korzystnie sprzedawał w Wietnamie południowym maszyny i sprzęt, należące do armii amerykańskiej, ponadto przemycił do Indochin lodówki i inne urządzenia, nie uiszczając opłat celnych. Wszystko to odbywało

PREZES RADY MINISTRÓW mianował Mariana Miśkiewicza podsekretarzem stanu w Ministerstwie Łączności.

W ZWIĄZKU ze zbliżającym się walnym zjazdem Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków (5-7 kwietnia br.), wicepremier Wincenty Krąsko przyjął 31 marca br. delegację ZG SPAM.

Z kraju

DZIAŁALNOŚĆ INFORMACYJNA oraz problematyka kształtowania opinii o Polsce za granicą — były 31 marca br. tematem posiedzenia Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych. Podstawą dyskusji była informacja ministra spraw zagranicznych — Stefana Jędrzejewskiego.

— Poważnym uzupełnieniem mięsnego rynku będzie drobiu. (w II kwartale br. — o 40 proc. więcej niż w analogicznym okresie ub. r.).

— Nie przewiduje się kłopotów z zakupami przypraw do ciast oraz margaryny i oleju.

— O 25 proc. więcej niż w podobnym okresie ub. r. będzie obecnie śledzi solonych.

— Przemysł mleczarski zapewni wystarczającą ilość wszystkich produktów swojej branży, a więc mleka, serów twarogów i twarogowych, śmietany i śmietanki.

— W związku ze zwiększeniem importu ziarna kakaowego mniejsze stana się braki wyrobów czekoladowych.

— Nie ma problemów z dostawami warzyw i jabłek, a systematycznie wzrastające ilości nowalijek docierają do wszystkich miast.

— W okresie przedświątecznym ukażą się w sklepach okazańsze ilości produktów zamorskich, które zakupione wykorzystując większe sumy dewizowe. I tak w okresie przedświątecznym przewiduje się pełne zaopatrzenie sklepów w kawę, cytryny, przyprawy, rodzynki, oliwę itp. Łącznie w tym roku — z uwzględnieniem transportów, które nadejdą przed świętami rynek otrzyma ok. 12 tys. ton pomarańczy (9 tys. ton w ub. roku).

Kronika wypadków

● Przy ul. Kamińskiego samochodycznie zamykane drzwi autobusu złaziły nogą 37-letniemu Romanowi Kowalskiemu (zam. w Piaskach Wielkich).

Ciemne machinacje w Sajgonie

Strip-tease w parlamencie

W porozumieniu z dowództwem zaopatrzenia armii USA w Wietnamie południowym, przy czym głównym „menagerem” — Cruma był generał brygady Earl Cole, któremu businessman co miesiąc wręczał łapówkę w wysokości tysiąca dolarów. W. Crum miał z czego płacić „dole”: na swych transakcjach zarobił bowiem, jak twierdzą prowadzący dochodzenie, około 40 milionów dolarów.

„Król forsy” — jak nazywają Cruma żołnierze amerykańscy — zapewnia, że jest niewinny. Jego zdaniem wszystko to jest nieczym wymysłem jednego z głównych ekspertów finansowych w Wietnamie południowym — Jacka

Nierozdzielność wspólnoty ideałów i dążeń narodu polskiego i narodów Kraju Rad

Przemówienie Edwarda Gierka na XXIV Zjeździe KPZR

DRODZY TOWARZYSZE

(Skrót)

Przybyliśmy na Wasz XXIV Zjazd z gorącymi pozdrowieniami dla Was, jego uczestników i dla całej KPZR od PZPR. Przyjmijcie je jako wyraz nierozłącznej wspólnoty klasowej i ideologicznej, jednoci w walce, wszechstronnych i niewzruszonych więzi, jakie łączą nasze partie i nasze narody. Przyjmijcie te pozdrowienia jako wyraz zakorzenionego głęboko w świadomości, w sercach i umysłach polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego poczucia nierozdzielności losów, wspólnoty ideałów i dążeń z narodami Waszej Wielkiej Ojczyzny.

Życzymy Wam, towarzysze, owocnych obrad, a następnie sukcesów w realizacji programu dalszego budownictwa komunistycznego, który został przedstawiony w referacie tow. L. Breżniewa.

Dzisiaj już dla nikogo nie ulega wątpliwości, że wiek XX przejdzie do historii, jako wiek decydujących zwycięstw Rewolucji Socjalistycznej i wzbudzonego przez nią oraz rozwijającego się pod jej wpływem szerokiego ruchu wyzwolenia narodowego.

Wasza partia — tak jak i dotychczas — pozostaje pionierem rozwoju, ciągłym źródłem rewolucyjnej myśli i rewolucyjnej praktyki. W tym tkwi główna i trwała przesłanka czołowej pozycji KPZR w światowym ruchu robotniczym, tkwi międzynarodowe znaczenie Waszego obecnego Zjazdu.

KPZR odgrywała zawsze i odgrywa nadal kluczową rolę w umacnianiu jednoci naszego ruchu. Stosunek do KPZR, do Kraju Rad jest najbardziej dowodnym problemem działania na rzecz jednoci sił socjalistycznych i antyimperialistycznych. Obecna polityka kierownictwa KP Chín wymierzona przeciwko jednoci państw socjalistycznych, a zwłaszcza jego ataki na KPZR nie są w stanie podważyć solidarności bratnich partii z komunistami radzieckimi, prowadzić mogą jedynie do postępującej izolacji tych, którzy taki kurs prowadzą.

Tak jak inne bratnie partie, my — polscy komuniści uważamy za swój naczelny obowiązek służbę interesom ludzi pracy naszego narodu, zapewnienie naszej ojczyźnie warunków pokojowego życia i wysokiej dynamiki socjalistycznego rozwoju. Ale właśnie dlatego, że gorąco milujemy nasz kraj i nade wszystko pragniemy dla niego pomyślnego rozwoju, byliśmy i zawsze pozostaniemy niezłomnymi internacjonalistami, szczerymi rzecznikami jednoci państw socjalistycznych i partii komunistycznych. Przyszłość każdego narodu, jego pomyślność i rozkwit, są bowiem nieodłączne od sukcesów ogólnoswiatowej walki o socjalizm.

Wszystko co naród polski osiągnął w powojennym ćwierćwieczu, co stanowi jego dumę, wszy-

stko co daje mu wiarę w przyszłość, związane jest nierozdzielnie z socjalizmem. Jak wielce, towarzysze, napotkaliśmy w ostatnim okresie na naszej drodze trudności. Trudności te przezwyciężamy dzięki poparciu naszej klasy robotniczej, głęboko związanej z socjalizmem, dzięki wewnętrznej sile naszej partii, dzięki życzliwej pomocy wszystkich naszych przyjaciół. Cała nasza partia i cały nasz naród żywią szczególne uznanie dla KPZR i jej kierownictwa za zrozumienie naszych polskich spraw i problemów, za przyjacielską pomoc w ich rozwiązywaniu. Ten prawdziwie internacjonalistyczny stosunek do naszej partii i naszego narodu, ma dla nas — polskich komunistów — bezcenne znaczenie.

Ze wszystkich wielkich problemów, którymi ludzkość obecnie żyje i które musi rozwiązać, sprawą pokoju jest najważniejsza. Toczmy o nią — w sojuszu z innymi pokojowymi siłami — ogólnoswiatową walkę z imperializmem na wielu frontach. Jednym z nich są bohaterkie zmagania narodów Indochin, zadających dotkliwe ciosy amerykańskiemu agresorowi i ich najemnikom. Innym — wytrwale wysiłki w celu położenia kresu izraelskiej okupacji na zagrożonych drogą agresji ziemiach arabskich i stworzenia warunków dla trwałego pokoju w tej strefie.

Wielką wagę dla pokojowej perspektywy świata ma sytuacja w Europie. Dzięki układowi sił, w którym decydujące znaczenie ma wspólny potencjał Układu Warszawskiego, a zwłaszcza obronna p-tega ZSR, na kontynencie europejskim przez całe ćwierćwiecze utrzymany został pokój. Wraz z Wami, wraz ze wszystkimi krajami socjalistycznymi będziemy dążyć do wytrwania, by na bazie pokojowego współistnienia, na bazie uznania nienaruszalności istniejących granic na naszym kontynencie budować ogólnoeuropejski system bezpieczeństwa i współpracy.

ZSRR dźwiga główny ciężar walki z siłami imperializmu i wojny w skali globalnej. Jest on gwarantem bezpieczeństwa systemu socjalistycznego, udziela decydującego poparcia i pomocy narodom walczącym o swą wolność. Wielką historyczną zasługą Kraju Rad jest stworzenie realnej perspektywy

położenia kresu wojnom światowym.

Zgodnie z marksistowsko-leninowską ideologią nasza partia umacnia wśród narodu polskiego poczucie internacjonalistycznej więzi ze wszystkimi siłami socjalizmu, demokracji i wolności. Szczególne znaczenie przywiązaliśmy i przywiązujemy do pogłębiania przyjaźni z bratnimi narodami Kraju Rad. Od zarania swych dziejów, polski ruch rewolucyjny współdziałał ściśle z siłami rewolucji w Rosji. Najlepsi synowie polskiej i rosyjskiej klasy robotniczej wspólnie przelewali krew na barykadach rewolucji 1905 r. i na polach bitew Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Wyzwolenie Rola Armii Radzieckiej w czasie II wojny światowej, nawiązany wówczas sojusz scentralizowały na zawsze przyjaźń naszych narodów. Wypróbowane w całym dotychczasowym rozwoju Polski Ludowej przyjaźń i sojusz z Krajem Rad, głęboko zakorzeniły się w świadomości narodu polskiego, wzbogaciły treść współczesnego patriotyzmu.

Idziemy wspólną drogą, wspólnie z innymi bratnimi narodami krajów socjalistycznych, w wielkim pochodzie sił socjalizmu, wolności narodów i pokoju. Będziemy zawsze razem z Wami — polscy komuniści z komunistami radzieckimi, naród polski z narodami Kraju Rad.

Niechaj program, który nakreślił XXIV Zjazd KPZR przyniesie Waszej partii, narodowi Kraju Rad, nowy wielki historyczny dorobek.

Wyrok w procesie por. Calleya

Sąd wojskowy w Fort Benning skazał wczoraj porucznika Williama Calleya na karę dożywotniego ciężkiego więzienia. Został on uznany winnym morderstwa z premedytacją, cywilnej ludności południowowietnamskiej wioski My Lai, 3 lata temu.

Por. Calley ma zamiar odwoływać się od tego wyroku.

Walne zgromadzenie wybrało nowe władze

Krakowskiego Oddziału SDP

Niełatwe problemy pracy dziennikarzy

Do późnych godzin nocnych obradowało wczoraj Walne Zgromadzenie Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Krakowie, grupującego 260 członków. Po sprawozdaniu

ustępującego Zarządu, złożonym przez red. M. Kietę, w toku ożywionej dyskusji omawiano sprawy doskonalenia kadry, ochrony zawodu i tytułu dziennikarza, opracowania pragmatyki służbowej,

warunków pracy i wyposażenia redakcji.

Wielka społeczna rola prasy i innych środków masowego przekazu wymaga poszerzenia bazy informacyjnej, zwiększania wiedzy fachowej, społecznej i politycznej, dobrego rozeznania w problematyce gospodarczej, a przede wszystkim ścisłej więzi dziennikarza z terenem i czytelnikiem. O tych sprawach mówił też obecny na zebraniu sekretarz KW PZPR w Krakowie — ANDRZEJ CZYZ, wskazując na wagę wydobycia rzeczywistych problemów, jakimi żyje społeczeństwo, wzbogacanie środków oddziaływania na opinię publiczną przy całym ogromnym poczuciu odpowiedzialności za słowo przekazywane czytelnikowi.

Po wyborach, nowy zarząd Krak. Oddz. SDP ukonstytuował się następująco: przewodniczący — red. WŁ. LORANC (Polskie Radio), wiceprzewodniczący — red. P. DUBIEL (Ośrodek Badań Prasoznawczych) i red. M. KWIATKOWSKA (Echo Krakowa), sekretarz — red. T. SIKOROWSKI (SDP), skarbnik — red. JANUSZ ROSZKO (Przekrój). W skład Zarządu weszli ponadto: red. red. M. Szelingowski, Z. Dudzik, J. Walawski, T. Leśniak, H. Gugulowa, T. Myślik, Zb. Guzowski i A. Ciechowicz. Komisji rewizyjnej przewodniczy red. J. Zych. Walne zebranie wyłoniło również 5-osobowy sąd koleżeński oraz wybrało 13-osobową delegację na walny zjazd Stowarzyszenia.

(m.j.)

ś.p.

Marian Oleś

najukochańszy Tatusi, Brat, Wujek i Dziadek, długoletni pracownik Spółdzielni Inwalidów „Promień” w Wieliczce, opatrzony św. Sakramentami zmarł nagle w dniu 29 marca 1971 roku, przeżywszy lat 56.

Uroczysta MSZA ŚW. żałobna przy zwłokach odprawiona zostanie w sobotę, dnia 3 kwietnia, o godz. 11, w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po której nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu na Prądniku Czerwonym (Batowice) — o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim bólu

córka, synowie, siostra, siostrzenice, zięć i rodzina

KOLPORTUJE: „Ruch” nr centrali telefon. 252-90. Koniec druku — godz. 16.00.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Kraków, ul. Wielopole 1.

Sprawy do załatwienia

Handel musi dysponować ekipami zastępczymi lotnymi kontrolami i funduszem na nocne remanenty

Poprzedni artykuł pt. „Remanent — remont — choroba — urlop” zakończyliśmy stwierdzeniem, że owe niewygodne dla klienta, a także dla personelu zjawiska w handlu uspołecznionym są problemami ogólnokrajowymi, a wobec tego powinny być rozwiązane w skali nie tylko Krakowa. Jakże sposoby należy przemyśleć i wprowadzić w życie?

Cechuje nas jeden z najniższych wskaźników zatrudnienia w handlu w całej Europie. Ilość zatrudnionych limitowana jest funduszem płac, którego nie wolno przekroczyć. Zwiększenie liczby pracowników rozwiązałoby trzy sprawy spośród czterech sygnalizowanych, a mianowicie: remanenty (częściowo), urlopy, choroby. Handel musi dysponować ekipami zastępczymi. Można je np. utworzyć spośród kobiet pracujących na półetat. Te ekipy należałoby organizować spośród doświadczonych, wypróbowanego i sprawdzonego w uczciwości personelu, aby mogły podejmować pracę bez żadnych remanentów — zdawczo-odbiorczych, po prostu natychmiast, gdy zajdzie potrzeba. Członkowie tych ekip mogłyby także prowadzić sprzedaż na stoiskach przed sklepami — jeśli konieczność trzeba na okres remanentu placówkę wyłączyć z działania.

Inny sposób to zniesienie odpowiedzialności majątkowej całego personelu, a obciążenie nią tylko kierownika i zastępcy. W takiej sytuacji zmiany personelu nie będą wymagały remanentu, a tylko trzeba będzie stosować przy zmianie kierowników.

Trzeci sposób — chyba najprostszy — to stworzenie fun-

duszu na opłacenie personelu zatrudnionego przy remanencie, prowadzonym po zamknięciu sklepu. Wydaje się, że związki zawodowe mogłyby wyrazić na to zgodę o ile remanenty będą przypadły raz lub dwa razy do roku.

Nie z każdej maki będzie chleb

Trzeba powiedzieć, że Krakowskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych nie zasypia gruszek w popiele i bombarduje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego coraz to nowymi wnioskami, zmierzającymi do usprawnienia handlu. Nie każdy z licznych eksperymentów się udaje, nie każdy zdaje egzamin. Dotyczy to także godzin otwarcia placówek handlowych różnych branż. Np. wprowadzono przy ul. Floriańskiej otwieranie sklepów przemysłowych od godz. 9. Efekt był żaden, po prostu klienci — przyzwyczajeni już do tego, że owe placówki otwiera się w całym mieście o 11-tej, nie zjawili się wcześniej. Zdało natomiast egzamin sprzedaż na stoiskach przed sklepami.

Ostatnio handlowcy zastanawiają się czy nie byłoby słuszne przedłużyć czas pracy sklepów branży przemysłowej w ciągu pięciu dni tygodnia, a zamknąć je w poniedziałki, kiedy ruch jest najmniejszy. W ten sposób, nie przekraczając ustawowego tygodnia pracy, można by wydłużyć okres sprzedaży. Dąży się też do likwidowania sklepów o jednoosobowej obsadzie, tworząc większe placówki handlowe drogą łączenia małych sąsiadujących sklepów. Co roku przeprowadza się kilkanaście takich operacji, ale — oczywiście — poprzedza je remont, a ten — jeśli idzie o Stare Miasto — jest problemem nie do rozwiązania.

W godzinach szczytu

Powróćmy jeszcze do godzin otwarcia sklepów. Tu — ilu klientów — tyle żądań. Nie dogodzi się wszystkim, ale jedno na pewno trzeba zrobić. W sklepach z większą obsługą tak ustawić godziny pracy personelu, aby w okresie największego ruchu była pełna obsada. Te godziny szczytu nie wszędzie kształtują się tak samo, ale na ogół największy ruch panuje po godzinie 15, kiedy ludzie opuszczają zakłady pracy i pośpiesznie czynią zakupy. W tym okresie abso-

lutnie nie powinny odbywać się dostawy towaru — to trzeba załatwić wcześniej.

Tak więc wiele jest w handlu problemów wymagających rozwiązania na wyższym i niższym szczeblu. Jednym z potrzebnych posunięć byłoby wprowadzenie lotnych kontroli sprawdzających nieodporność zamykania sklepów pod byle pozorem.

Najbardziej bowiem irytują klientów owe wywieszane z godziny na godzinę karteczki z napisami „przepraszamy, odbiór towaru”, „wyszedł z dyrekcji”, „zamknięte z powodu personelu” (?), „poszedł do lekarza” itp., itp. Bywa też, że sklep zamknięty jest przez długie godziny z zupełnie nieznanego powodu. I nikt nie wie czy i kiedy zostanie otwarty. Tego rodzaju sprawy można załatwić nie czekając na wytyczne z ministerstwa.

MARIA KWIATKOWSKA

Z sali operacyjnej

Serce przestało być nietykalne

W medycynie znane jest powiedzenie, że „choroba reumatyczna liże stawy a kasa serce”. Tak było właśnie w przypadku 34-letniego Stefana M., który od szeregu lat cierpiał na reumatyczne dolegliwości i już w młodym wieku musiał przejść na rentę, gdyż niezdolny był do najmniejszego nawet wysiłku fizycznego. Zaawansowany reumatyzm zaatakował bowiem i zniszczył zastawkę aortalną serca, której zadanie polega na tym, że — działając jak wentyl — otwiera się w chwili skurczu komory serca i zamyka w czasie rozkurczu, nie dopuszczając tym samym do cofania się krwi z powrotem do komory. W związku ze zwężeniem zastawki następowały u Stefana M. tak poważne zaburzenia krążenia krwi w organizmie, że na stałe przykuły go one do łóżka. Wobec egzystencji bez nadziei na jakąkolwiek odmianę losu?

Gdy w jednym z ostatnich dni marca znaleźliśmy się w sali operacyjnej Oddziału Kardio-torakochirurgii Miejskiego Szpitala Specjalistycznego im. dr Anki w Krakowie — Stefan M. znajdował się już w głębokiej narkozie. Nie czuł nic, nie widział nic — ale my widzieliśmy!

Widzieliśmy kilkunastoosobowy zespół lekarzy i pielęgniarek pochylonych nad o-



Dla uczczenia XXIV Zjazdu KPZR załoga radzieckiej fabryki samochodów w Togliatti uruchomiła pierwszą halę montażową, w której produkuje się samochody osobowe „Ziguli”, montowane na licencji włoskiego „Fiata”. Obecnie fabryka produkuje 450 samochodów dziennie. N/Z: samochody „Ziguli” na dziedzińcu fabrycznym.

„Małżeństwo” karpia z karasiem i co z tego wynikło...

Zespół Gospodarstw Doświadczalnych w Gołyszach koło Cieszyna — to gospodarstwa rybackie, w których Krakowski Zakład Biologii Wód PAN prowadzi badania nad hodowlą genetyczną ryb stawowych — karpia oraz nad krzyżowaniem karpia z karasiami. W toku prac hodowlano-selekcyjnych otrzymano 2 czyste linie karpia, które będą podsiadaw do dalszych badań nad wykorzystaniem w produkcji zjawiska heterozji. Uzyskano również przez zastosowanie krzyżowań zwrotnych płodne mieszańce: karpio-karasie. Warto dodać, że karpio-karasie dziedziczą szybkość wzrostu po karpia, a odporność na czynniki środowiska po karasie, są one również bardziej odporne na choroby.

Przy odpowiednim żywieniu karpia uzyskuje się produkcję ryb dochodzącą do 3 t z 1 ha stawów (już produkcję 1 t z ha traktuje się jako wysoką).

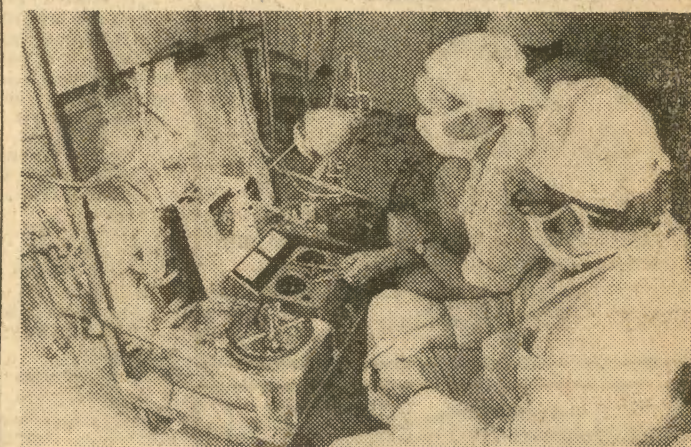
Naukowcy badają również możliwości wykorzystania ścieków cukrowniczych — które zawierają duże ilości mineralnych składników pokarmowych — do użytkowania stawów rybnych.

Seria badań aktualnie prowadzonych opiera się na zastosowaniu stawów akumulacyjnych i asymilacyjnych — te ostatnie są normalnymi stawami karpowymi. W okresie kampanii cukrowniczej gromadzi się ścieki w stawie akumulacyjnym, z którego w maju i w czerwcu następnego roku dozuje się częściowo oczyszczone ścieki do stawów sąsiednich.

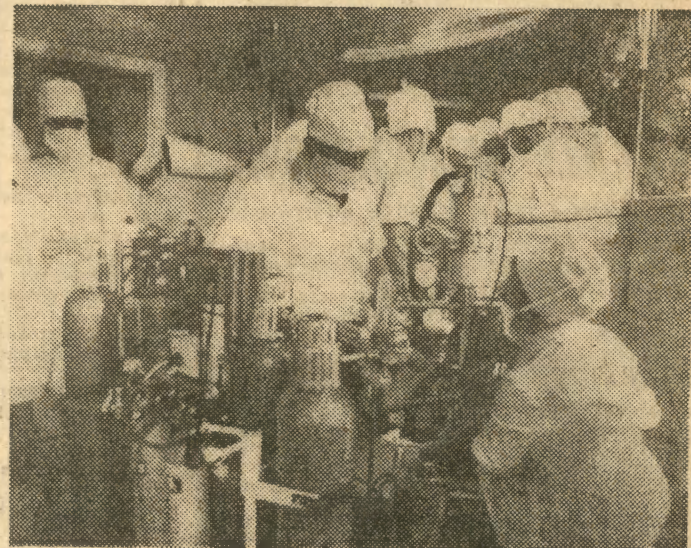
czną szkołę operacji na „otwartym” sercu. Operacje te dają dobre wyniki. Chorzy, o których mówiło się dawniej, że posiadają nieuleczalne wady serca — dziś mają szansę powrotu do normalnego, czynnego życia.

I pomyśleć, że w latach 90-tych ub. stulecia wielki wiedeński chirurg — Billroth powiedział na jednym z kongresów naukowych: Serce jest narządem nietykalnym i chirurg, który odważy się je operować, straci szacunek i poważanie swoich kolegów.

Tekst: JANINA LOVELL
Zdjęcia: JÓZEF LEWICKI



Sztuczne płuco-serce wkrótce przystąpi do akcji i przez godzinę zastępować będzie pracę żywego serca i płuc.



Za stołem operacyjnym — aparaty do narkozy, przy których czuwa zespół anestezjologów.

W kręgu spraw rodziny

FINAL CONTERGANU

Sprawa zachodniemieckiego leku Contergan, zwanego także Thalidomidem, który spowodował straszliwe wady rozwojowe u ponad 10 tysięcy dzieci — znalazła epilog sądowy. Po dziewięciu latach od wszczęcia postępowania i 30 miesiącach od rozpoczęcia procesu, winowajcy zdecydowali się „połubownie” przekazać rodzicom ofiar sumę 100 milionów marek (25 milionów dolarów).

RODZINA PRZYSZŁOŚCI

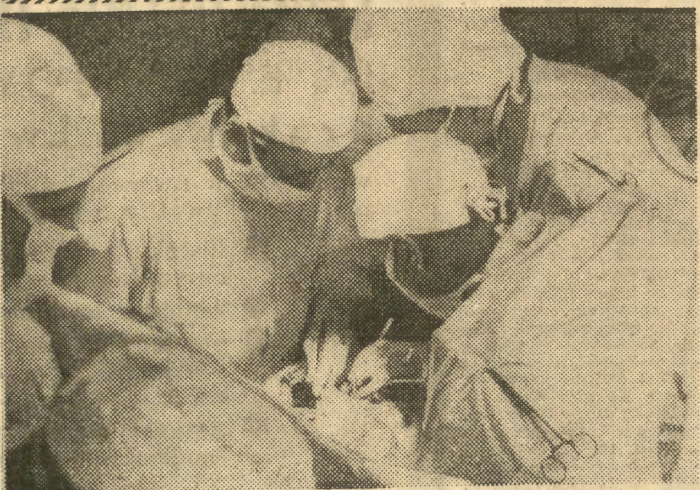
Uczni różnią się w przewidywaniach, czy wiek XXI przyniesie rozkwit, czy też zmierzać tradycyjnej rodziny. Ostatnio słyszy się opinie, że przyszłe małżeństwa, korzystając z laboratoryjnej techniki zapładniania i rozwoju płodu, przesuną okres wychowywania dzieci na lata, gdy skończą aktywność zawodową.

PIGULKA DLA CHINEK

W Chińskiej Republice Ludowej zaczął się mowić okres propagandy regulacji urodzeń. W prasie i innych środkach masowego przekazu kładzie się nacisk na późne zawieranie małżeństwa i ograniczanie liczby potomstwa. Przemysł farmaceutyczny zaplanował produkcję środków antykoncepcyjnych włącznie z pigułką doustną dla kobiet i eksperymentalną pigułką dla mężczyzn. Po wsiach i małych miastach wędrują na rowerach ekipy medyków, przeprowadzających sterylizację.

ROZWODY W NRF

W Niemieckiej Republice Federalnej znacznie łatwiej uzyskać rozwód niż w pozostałych krajach europejskich. Jeśli małżonkowie uzgodnią między sobą sprawy dzieci i alimentów, i stwierdzą, że co najmniej od półtora roku nie utrzymują z sobą stosunków seksualnych — orzeczenie rozwodu jest w praktyce tylko formalnością.



Doc. dr Michał Juszczyński wszczepia sztuczną zastawkę aorty, wychodzącą z serca. Zastawkę przywieziono z Instytutu Kardiologii AM w Warszawie, gdzie istnieje bank zastawek różnych rozmiarów, nabywanych za granicą po 200 dolarów sztuka.

MONITOR RÓŻNYCH CIEKAWOŚCI
KRAKÓW
Historia — Ludzie — Zabytki

Podkrakowskie papiernie

W drugiej połowie XVI wieku w młynach papierniczych rozrzuconych wokół Krakowa nad Rudawą, Prądnikiem i Dłubnią panował wielki ruch. Właściciele wobec dużego zapotrzebowania na papier dążyli do zwiększenia produkcji za wszelką cenę nie oglądając się na statut papierniczy z roku 1546. Od czeladników żądali pracy ponad ustaloną normę, przyjmowali po kilku uczniach by w ten sposób podnieść wydajność młynów nawet ze szkodą dla jakości towaru. Stan ten spowodował spór czeladników z mistrzami, który rozstrzygnęła Rada Miejska. Doszła ona do wniosku, że właścicielom wolno zatrudniać tylu uczniów, ilu im potrzeba, natomiast praca nadobowiązkowa czeladników wymaga ich zgody i dodatkowego wynagrodzenia.

Duży popyt na papier powodował, że uruchomienie nowego młyna nie pociągało za sobą ryzyka. Dlatego też majster Jan Weiss, zatrudniony przypuszczalnie w jednej z papierni prądnickich, postanowił założyć własny warsztat.

Po dłuższych poszukiwaniach wybrał Dłubnię, której wody od źródeł przy klasztorze imbramowskim aż po ujście przy klasztorze mogińskim poruszały koła tylko dwóch młynów papierniczych: w Wilczkowicach i w Mogile. W trakcie szczegółowych oględzin ustalili, że najdogodniejsze warunki są w Młodziejowicach i tu zbudował młyn*).

W roku 1566 Jan Weiss opuścił Młodziejowice i przeszedł do większej papierni w Mogile a miejsce jego zajął wierzyciel Jakub Szafenberg. Był to kupiec pochodzący z Lubomia na Dolnym Śląsku, który pożyczył Weissowi pieniądze na otwarcie młyna. O papierni w Młodziejowicach mamy jeszcze dwie wzmianki: a to: z roku 1612 gdy młyn prowadził nieznany z nazwiska Jan oraz z roku 1646 z testamentu Agnieszki Buławskiej papierniczką z Prądnika. Młyn w Młodziejowicach przestał istnieć w momencie opanowania Krakowa przez Szwedów.

T. CYWA

* W. Budko. Papiernia w Młodziejowicach.

ABSOLWENCI

klas VIII szkół podstawowych i III klas zasadniczych szkół zawodowych z dniem 15 kwietnia rozpoczynają się **WPISY DO KLAS I**

- 5-letniego Technikum Elektrycznego — o specjalności:
 - a) elektryczna i elektroniczna automatyka przemysłowa,
 - b) aparaty i maszyny elektryczne.
- 3-letniej Zasadniczej Szkoły Elektrycznej,
- 3-letniego Technikum Elektrycznego dla absolwentów ZSZ,
- 4-letniej Pedagogicznej Szkoły Technicznej, po ukończeniu ZSZ w zawodzie elektrycznym,
- Technikum Elektrycznego dla pracujących, po ZSZ.

Blizszych informacji udziela sekretariat Szkół w Nowej Hucie, os. Szkolne 26, tel. 423-25. K-2704

PRZETARGI

Przedsiębiorstwo Projektowania i Wyposażenia Odlewni „PRODEW” — Kraków, ul. Mogińska 43 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie mycia okien w budynku biurowym, w miesiącach kwiecień, maj oraz wrzesień — październik 1971 r.

Termin składania ofert upływa dnia 10 kwietnia 1971 r. — Otwarcie ofert odbędzie się komisyjnie, dnia 10 kwietnia br., o godz. 12, w Dziale Administracyjno-Gospodarczym.

Do uczestnictwa w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa uspołecznione i nieuspołecznione.

Wybór wykonawcy w roku bieżącym może być uprawnieniem do zlecenia mycia okien także w latach przyszłych.

Zastrzeża się dowolny wybór oferentów, bez obowiązku podawania przyczyn.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakłady Surowców Ogniotrwałych „GÓRKA” w Trzebnicy-Sierszy — zatrudnią natychmiast:

SLUSARZY, INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANEGO z uprawnieniami.

Wynagrodzenie pracowników wg zasad obowiązujących w hutnictwie, łącznie ze wszystkimi świadczeniami.

Zakwaterowanie w hotelu robotniczym Chrzanowskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych „Stella” w Chrzanowie, przy którym czynna jest stołówka.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego.

ZMIANY CZASU PRACY

zakładów fryzjersko-kosmetycznych Spółdzielni Pracy Fryzjerów „Fala”

Uprzejmie informujemy, że dla wygody Klientów — pracownicy naszych zakładów podjęli zobowiązanie o przedłużeniu czasu pracy w zakładach fryzjersko-kosmetycznych, w piątki i soboty oraz w niedziele (zakłady dyżurujące), o jedną godzinę — w okresie od 1 marca do 30 września 1971 r.

W związku z tym nasze zakłady usługowe będą czynne w następujących godz.:

- a) zakłady dyżurujące:
 - w niedziele i święta od 8 do 13
 - w dnie powszednie od 7 do 21
- b) pozostałe zakłady usługowe:
 - w piątki i soboty od 7 do 22
 - w pozostałych dniach od 7 do 21
- c) Zakład Nr 15 na Dworcu Osobowym PKP:
 - w niedziele i święta od 6 do 14
 - w dnie powszednie od 6 do 22.

Informujemy o powyższym — uprzejmie zapraszamy do naszych zakładów.

Spółdzielnia Pracy Fryzjerów „FALA” w Krakowie



GARAŻE SAMOCHODOWE

- segmentowe z blachy falistej — nieogrzewane,
- duże — o wymiarach 5x3x2,5 m, na samochody „warszawa”, w cenie około 8.000 zł,
- średnie — o wymiarach 4,2x2,85x2 m, na samochody wielkości „syrena” — w cenie około 7.000 zł.

bramy do ogrodzeń i ogrodzenia segmentowe

oraz inne usługi ślusarsko-budowlane, wg indywidualnych życzeń Klientów — wykonuje na zlecenia osób prywatnych — Krakowskie Przedsiębiorstwo Usługowe PT „RENOWACJA” Kraków, ul. Floriańska 18 — telefon 263-82.

Informacji udziela Dział Techniczny — ul. Pułaskiego 5, tel. 602-92. — Wykonawca:

ZAKŁAD USŁUGOWY NR 2, ul. BARSKA 8.

Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Inżynierskich Nowa Huta, ul. Kołomyjska — przyjmie do pracy, na dobrych warunkach:

KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJNEGO — wymagane wykształcenie wyższe budowlane, względnie ekonomiczne oraz co najmniej 5 lat praktyki w służbie inwestycyjnej, konieczna znajomość zagadnień finansowania inwestycji w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych,

KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOPATRZENIA — wymagane wykształcenie wyższe techniczne, względnie ekonomiczne, 5 lat stażu pracy w służbie zaopatrzeniowej w branży samochodowo-sprężowej,

Z-CE KIEROWNIKA ODDZIAŁU NAPRAW — wymagane wykształcenie wyższe techniczne, co najmniej 5 lat stażu pracy oraz znajomość technologii napraw samochodów i sprzętu budowlanego,

ST. TECHNIKA KALKULATORA — wymagane wykształcenie średnie techniczne,

ST. TECHNIKA BUDOWLANEGO — wymagane wykształcenie średnie budowlane,

ST. MISTRZA WARSZTATOWEGO ze znajomością napraw sprzętu budowlanego, szczególnie dźwigów samojedźnych, żurawi, koparek, spycharek.

Ponadto Przedsiębiorstwo zatrudni natychmiast z terenu województw: krakowskiego, rzeszowskiego, kieleckiego, lubelskiego, pracowników fizycznych: OPERATORÓW KOPAREK SAMOJEZDNYCH, OPERATORÓW KOPAREK GASIENICOWYCH, OPERATORÓW SPYCHAREK, POMOCNIKÓW OPERATORÓW, OPERATORÓW DZWIGÓW SAMOJEZDNYCH typu K162, OPERATORÓW DZWIGÓW WIEŻOWYCH (żurawi).

Przedsiębiorstwo zapewnia warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie, odpowiednie warunki socjalno-bytowe (hotele i kat., stołówki, opieka lekarska), możliwość zdobycia lub podnoszenia kwalifikacji.



BANK POLSKA KASA OPIEKI

ODDZIAŁ W KRAKOWIE

zawiadamia uprzejmie, że w niedzielę przedświąteczną **DNIA 4 KWIETNIA 1971 roku — Ekspozytury:**

- ◆ w Krakowie — Rynek Główny 31
Sławkowska 6
Bohaterów Stalingradu 30
Floriańska 7
- ◆ w Tarnowie — pl. Kazimierza 2
- ◆ w Nowym Targu — Aleja 1000-lecia 44

będą otwarte w godz. od 10 do 16

Równocześnie informujemy, że Ekspozytura w Krakowie będzie czynna również w środę przedświąteczną w dniu 7 kwietnia br., w godzinach od 9 do 18.

GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO z praktyką — zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Wiedza” — w Krakowie, ul. Sebastiana 13/9. — Warunki pracy i płacy do omówienia.

Spółdzielnia Pracy „MIKROKOLOR” — w Krakowie, ul. Anny 3 — zatrudni natychmiast GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO p. o. GLÓWNEGO EKONOMISTY.

Warunki przyjęcia: wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz długoletni staż pracy na tym stanowisku. — Wynagrodzenie przysługujące dla spółdzielni kategorii I A.

Zgłoszenia osobiste z dokumentami stwierdzającymi posiadanie kwalifikacji w biurze Zarządu Spółdzielni w Krakowie przy ul. Anny 3.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — zatrudni natychmiast:

2 INSTRUKTORÓW praktycznej nauki zawodu — wymagane kwalifikacje: ZSZ, dyplom mistrza oraz kurs pedagogiczny.

TECHNIKA MECHANIKA — wymagane wykształcenie średnie techniczne i praktyka z zakresu naprawy samochodów.

2 PORTIERÓW,

2 DOZORCÓW,

4 PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych,

20 KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy,

3 OPERATORÓW SAMOLADOWAREK, z uprawnieniami,

2 TOKARZY,

2 SPAWACZY,

10 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH — silnikowych i podwoziowych,

5 SLUSARZY SAMOCHODOWYCH,

2 BLACHARZY z uprawnieniami do spawania samochodów.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie.

Przedsiębiorstwo zapewnia: miejsca w hotelu robotniczym, stołówkę, oraz odzież ochronną.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia i Kadr.

Dojazd tramwajem nr 22, do przystanku przy Zajezdni Tramwajowej.

Przedsiębiorstwo Projektowania i Dostaw Kompletnych Obiektów Przemysłowych „CHEMADEX” Oddział w Krakowie — zatrudni natychmiast do pracy w zakresie projektowania dokumentacji i dostaw urządzeń dla kraju i na eksport:

inżynierów lub techników mechaników na stanowiska:

GLÓWNEGO SPECJALISTY d.s. OCHRONY PANTOWEJ,

ST. PROJEKTANTÓW, PROJEKTANTÓW lub ASYSTENTÓW z praktyką w projektowaniu urządzeń transportowych, mechanicznych, konstrukcji stalowych oraz aparatury i instalacji przemysłu chemicznego,

TECHNOLOGA ze znajomością budowy aparatury i urządzeń chemicznych, zasad kalkulacji i języków obcych,

ST. TECHNOLOGÓW lub TECHNOLOGÓW d.s. realizacji inwestycji z praktyką i znajomością języków obcych —

oraz

EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem i praktyką w resorcie handlu zagranicznego oraz biegłą znajomością języków obcych: angielskiego i niemieckiego.

Podania, wraz z dokładnym życiorysem i kwestionariuszem osobowym, przyjmuje Sekcja Spraw Osobowych, Kraków, ul. Dzierżyńskiego 114, pokój 338.

KONKURSY

Państwowe Przedsiębiorstwo Hotel „SKANPOL” — w Kołobrzegu, ul. Dworcowa 10 — telefon nr 34-11 (wewn. 388) — OGŁASZA KONKURS na stanowisko ZASTĘPCY DYREKTORA d.s. GASTRONOMII — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie gastronomiczne i długoletni staż pracy, oraz KIEROWNIKA RECEPCJI z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub średnim hotelarskim, znajomością języków obcych i długoletnią praktyką.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy dla pracowników przedsiębiorstw gospodarki komunalnej. — Osobom samotnym zapewnią się pokój w hotelu robotniczym.

Szczegółowych informacji udzieli Sekcja Kadr.

Termin składania ofert, wraz z kompletem dokumentów stwierdzających wykształcenie i staż pracy, upływa z dniem 20 kwietnia 1971 r.

Praca

POTRZEBNA dochodząca do 19-miesięcznego dziecka i pracy domowej. Ul. Siemiradzkiego 23/11.

Nauka

MATEMATYKA — korepetycje, przygotowanie do egzaminów wstępnych (szkoły średnie, wyższe), zapewnią studenci matematyki. Szczę, tel. 505-36.

MASZYNE trykotarską, — dwupłytową, nową, sprzedam. Bieżanów 240, — tel. 603-23, wewn. 20.

TOKARNIE z liniałem, 1 m tocznia, sprzedam. Ogładać: Nowa Huta, os. Czyżyny, al. Planu 6-letniego 116.

MOTOCYKL „MZ” nowy, stan bardzo dobry, sprzedam. Kraków, ul. Bronowicka 69/93, w godz. 17-19.

Lokale

MŁODY dziennikarz poszukuje niekierującego pokoju. Oferty 49703 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIE lokal mieszkalny w centrum Krakowa. Oferty 49060 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE garsonieri lub pokoju z kuchnią, najchętniej w Nowej Hucie. Oferty 49465 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WARSZAWA! Pokój, kuchnię, superkomfortowe, kwaterekowe, zamienie na superkomfortową garsonierę w Krakowie, najchętniej śródmieście. — Oferty 49475 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJME dozorczostwo — zaraz. Warunek mieszkania. Oferty 49405 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ŚLONIECZNE dwa pokoje os. Handlowe, zamienie na 3-4 pokoje. Oferty 49404 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENTKA poszukuje pokoju z fortepianem. — Oferty 49449 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁEŃSTWO obejnie dozorczostwo z mieszkaniem. Oferty 49416 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3-PKOJOWE międzywojenne, reprezentacyjne. I p., telefon, okolicą „Cra-covii”, zamienie na jedno- lub dwupokojowe równorzędne, w pobliżu. — Oferty 49444 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJME na mieszkanie studentkę, lub panią pracującą. Kraków, Radomska 7. 49442-g

PRZYJME na mieszkanie, w zamian za opiekę nad chorą. — Oferty 49440 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GDYNIA! Pokój z kuchnią, superkomfortowe, w centrum, zamienie na podobne w Krakowie, tylko w centrum. Oferty 49433 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PŁOCK! Mieszkanie 2-pokojowe, superkomfortowe zamienie na podobne w Krakowie. — Oferty 49421 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNE mieszkanie, 4 pokoje superkomfortowe, telefon, willa, zamienie na 2 pokoje, kuchnia, równorzędne. Oferty 49453 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, kulturalny, rzemieślnik, lat 34, członek spółdzielni mieszkaniowej, materialnie niezależny, pozna w celu matrymonialnym Panią, religijną, domatorkę, uczciwą. Oferty 49456 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

ROWER „Huragan”, prawie nowy, sprzedam. Tel. 289-64. 49417-g

MASZYNE dziewiarską, — produkcyjną, nr 5/90, — sprzedam. Kraków, Ska. Wiślna 25/10. 49416-g

MOTOCYKL „Jawa 250” i „SHL”, stan bardzo dobry, sprzedam. Myslenice, ul. Niepodległości 38, godz. 9-15. 49437-g

90 DKG skórek czarnych z łapek karakulowych — sprzedam. Nowa Huta, os. Wzgórza Krzesławieckie, — bl. 34 m. 14. 49447-g

KASE ogniotrwałą sprzedam. Kraków, tel. 611-44.

WZMACNIACZ tranzystorowy 6W i kwarce — sprzedam. Tel. 432-31.



Grający w „Lajkonika”!

4 kwietnia gra premiowaną!

Dwa samochody «SYRENA 104»

Liczne premie pieniężne

Ogólna wartość premii ćwierć miliona złotych

Losowanie odbędzie się w Młodzieżowym Domu Kultury — Kraków, ul. Krowoderska 8, godz. 12.

3 BUFETY

(1 na przystani wiślanej i 2 na statkach pasażerskich)

oddadzą do prowadzenia

na warunkach agencyjnych

z dniem 1 maja br. — Krakowskie Zakłady Gastronomiczne „Wschód”. — Blizszych informacji udziela Dział Ekonomiczny KZG „Wschód” — Rynek Główny 6 — telefon 559-44. K-2421

DWIE studentki przyjmą do komfortowego pokoju. Mazowiecka 9/6.

SEBZDA Elżbieta, — Kraków, pl. Na Groblach 3/7a — zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Liceum P. P. Prezentek w Krakowie. 49395-g

BALUS Stefania, Kraków, Cybulskiego 6, unieważnia zagubioną pieczęć o brzmieniu: VI/458 prowadzący książkę meldunkową — Kraków. 49430-g

KOTARBA Wacław, zam. Świątyni Górnej, zgubił świadectwa egzaminów mistrzowskich: ślusarstwo i wyrób narzędzi nr 9/50, tokarstwa metalowego nr 122/45, wydane przez Izbę Rzemieślniczą w Krakowie. 49430-g

SWIĘTA rodzinne! Wolne pokoje z utrzymaniem, — Skomielna Biała. Zgłoszenia: Konrad Poźniak, Bytom, Chrobrego 34, tel. 81-24-23. 49354-g

WZNALEZIONO psa — wyżył brzozy. Do odebrania: Nowa Huta, Struska 7/166.

HOLDA Kazimierz, Kraków, Bronowicka 5/1, — zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Mechaniczne nr 1.

JUROWSKI Włodzimierz, zam. Kraków, Narzynieckiego 35, zgubił legitymację studencką nr 2841/64, wydaną przez WSWF.

CMENTARZ Rakowicki, 6 miejsc w grobowcu odstąpię. Kraków, Olszyny 9b. 49443-g

AUTOMOBILISCI! Regeneruje zawiasy drzwiowe do samochodów wszystkich typów, wykonuje roboty tokarskie, frezarskie, itp. Warszawa, Nowa Huta, os. Czyżyny, ul. Na Łakach 24 (przy nowym skrzyżowaniu ul. Nowohuckiej).

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

IM. E. DEMBOWSKIEGO

Kraków, ul. Lwowska 26

wykonuje, w ramach działalności usługowej, na zlecenia osób prywatnych oraz instytucji i przedsiębiorstw

- instalacje światła i siły oraz ogrzewania akumulacyjnego
- remonty instalacji elektrycznej
- pomiary ochronne skuteczności zerowania i uziemienia oraz usuwanie stwierdzonych usterek
- naprawy zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Usług — telefon 605-49 i 655-87. K-2258

Ogrody działkowe zajmą miejsce podupadłych gospodarstw

Ochrona użytków rolnych była w ubiegłym roku jednym z głównych zadań miejskiej służby rolnej. Wyzd. Rolnictwa zgłosił konkretne wnioski i zastrzeżenia do planu zagospodarowania przestrzennego Krakowa, broniąc terenów o wysokiej klasie gleb i do brze postawionych gospodarstw o grodnicznych. Podobne zastrzeżenia złożono w trakcie analizy szczegółowych planów rozwojowych 6 osiedli, m. in. Prądnika Białego, Woli Duchackiej, Prokocimia. Prowadzone też starania o jak najlepszy przydział działek zamieszkałych — na terenie osiedla o grodnicznego w Rybitwach — dla właścicieli gospodarstw, które musiały być wywłaszczone. Równocześnie starano się podnieść na wyższy poziom gospodarstwa ekonomicznie zaniedbane. Dzięki zaleceniom zespołu specjalistów i systematycznej opiece agronomów częściowo się to udało: z listy 76 zaniedbanych gospodarstw skreślono pod koniec ub. roku — 19. Niestety drugie tyle dalszych — nie rokuje już żadnej nadziei na poprawę. Są to gospodarstwa zadłużone, prowadzone przez ludzi starych, lub chorych.

Od dzisiaj

Hejnał ratuszowy a nie mariacki!

W rezultacie gremialnych narządów na rozlegające się z Wieży Mariackiej fałszywe tony odpowiednio władze powołały specjalny komitet ekspertów złożony ze światowej sławy specjalistów w dziedzinie akustyki oraz z rodzimych muzykologów. Dzisiaj rano komitet ekspertów zakończył żmudną pracę i na konferencji prasowej jego przewodniczący zakomunikował zebrany tłumnie dziennikarzom, iż winę za wahania w sygnale rozbrzmiewającym co godzinę z wieży ponosi przede wszystkim wysokość na jakiej znajduje się grający hejnał strażacki. Komitet zaproponował by strażacka przeniesie na niższą wysokość — konkretnie na I piętro Wieży Ratuszowej. Władze miejskie zaakceptowały projekt i dzisiaj hejnał po raz pierwszy w historii miasta usłyszymy z Wieży Ratuszowej.

O godz. 18 odbędzie się specjalna uroczystość, poprzedzona przejazdem hejnałistów Drogą Królewską, a pierwszymu hejnałowi z nowego miejsca towarzyszyć będą dźwięki gitar zespołów bitowych z dzielnicy Stare Miasto.

Żegnajcie papierosy

Biorąc pod uwagę stwierdzone stanowczo przez lekarzy, szkodliwe dla zdrowia, skutki palenia tytoniu — wycofana zostaje z kiosków „Ruchu” sprzedaż wszelkiego rodzaju papierosów.

Aby ułatwić palaczom możliwie najmniej bolesne rozstanie się ze zgrebnym nalogiem — ZPC „Wawel” dostarczą do sklepów nowy, wprowadzony ostatnio do produkcji — gatunek cygar, które będą łagodzić głód nikotynowy, występujący zazwyczaj w pierwszych tygodniach odwyżdzania się od palenia.

Zakazem sprzedaży nie objęto tytoniu fajkowego.

Z uwagi na trudności z zagospodarowaniem tej ziemi w razie przymusowego wywłaszczenia Wyzd. Rolnictwa wysunął projekt przeniesienia 16 obiektów na ogrody działkowe. Dla wielu amatorów ogrodnictwa, od lat nie mogących się doczekać działki, jest to z pewnością przyjemna nowina, tym bardziej, że propozycja została przyjęta przez Wyzd. Gospodarki Komunalnej i już wkrótce będzie realizowana. (hs)

Priorytet dla inwestycji przeciwpowodziowych

W ciągu ostatnich 13 lat straty (rejestrowane), jakie poniosło woj. krakowskie wskutek powodzi, wyniosły ponad 5.340 mln zł. Powódź w lipcu ub. roku — wyrządziła największe szkody, wynoszące prawie 2.400 mln zł. Jeszcze 133 tys. ha w województwie zagrożonych jest powodzią.

Za szkody spowodowane przez zeszłoroczną powódź PZU wypłacił do końca grudnia przeszło 199,5 mln zł (za szkody w budynkach, mieniu ruchomym i uprawach); WRN przeznaczyła 70 mln zł na zapomogi dla gospodarstw nie objętych obowiązkowym ubezpieczeniem. Największe straty w uprawach poniosły powiaty: dąbrowski, bocheński, brzeski, proszowski. Odszkodowania wypłaca się nadal, gdyż w wielu budynkach powstają pęknięcia i uwalniają się inne zniszczenia, będące wynikiem zalania wodą.

Zdaniem Komisji Finansów, Budżetu i Planu Gospodarczego WRN, która omawiała te sprawy po wizytacji w kilku powiatach, rady narodowe muszą przyznać priorytet inwestycjom przeciwpowodziowym (budowie wałów, regulacji rzek), trzeba zalecać teren podgórskie i objąć obowiązkowym ubezpieczeniem PZU nawet najmniejsze gospodarstwa. Również ważną sprawą jest wyposażenie miejscowości najeźdźczych nawiedzanych przez powódź — w sprzęt alarmowy i ochronny.

Komisja podkreśliła sprawną działalność służb PZU przy likwidacji strat oraz aktywność rad narodowych w niestaniu pomocy powodzianom i przywróceniu normalnego życia na terenach dotkniętych klęską.

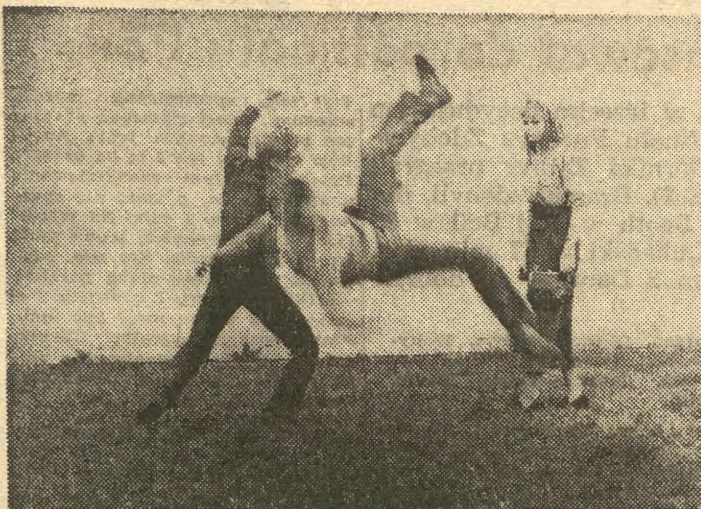
Ruch jednokierunkowy

Z dniem 1 kwietnia 1971 r. w związku z robotami przy prowadzeniu gazociągu, w ul. Królowej Jadwigi wprowadza się ruch jednokierunkowy na odcinku od petli tramwajowej na Salwatorze do al. Puzkina. Ze względu na prowadzone roboty i ograniczenia w ruchu, proszą się kierujących pojazdami o zachowanie w tym rejonie szczególnej ostrożności.

● Ośrodek Postępu Technicznego NOT Warszawa i Oddział Wojewódzki NOT w Krakowie zapraszają na symposium szwedzkiej firmy Aktiebolaget BOFORS na temat „Elektroczujnikowej aparatury pomiarowej”, które odbędzie się w dniu 2 kwietnia 1971 r. o godz. 9-tej w Domu Techniki w Krakowie, ul. Straszewskiego 28. Wszystkie referaty tłumaczone będą na język polski.

operowe. Już odbyłam w tych sprawach rozmowy z prorektorem UJ prof. Mieczysławem Karasimem oraz rektorem AGH prof. Janem Aniołem. Napotkałam na życzliwość i obietnice konkretnej pomocy w umiarkowaniu młodzieży. Niebawem odbędzie się spotkanie z rektorami innych wyższych uczelni. Niezależnie od tego — planujemy organizowanie audycji muzycznych w zakładach przemysłowych i świetlicach robotniczych.

Poza tym projektujemy organizowanie specjalnych imprez środowiskowych dla muzyków i działaczy kultury. Podczas takich imprez wymieniano by np. refleksje z wyjazdów zagranicznych, obserwacji międzynarodowych konkursów, doświadczeń pedagogicznych itp. Dotychczas bowiem wyjazdy naszych muzyków, jako koncertujących so-



Premiera filmu pt. „Kto wierzy w bociany” odbędzie się w dniu 2. IV w kinie „Wanda”. Film jest historią pierwszej, zaburzonej i dramatycznej miłości siedemnastolatków, której filmowy kształt nadała spółka reżyserska, Helena Amirałd i Jerzy Stefan Stawiński. Na zdjęciu jedna ze scen filmu.

Wieloczynnościowa, niezastąpiona Praktyczna Pani z ul. Krowoderskiej

Praktyczne panie zarówno te przez duże jak i przez małe „P” mają powodzenie. „Praktyczna Pani” z ul. Krowoderskiej 44 jest zarazem fryzjerką, kosmetyczką, krawcową, trykotarką, podnosi oczka, ceruje artystycznie, naprawia radia, telewizory i zabawki, organizuje pokazy krawiectwa i trykotarstwa (m. in. w domach studenckich); prowadzi tzw. „szkołę życia” (cykl wykładów różnych specjalistów).

„Praktyczną Panią” odwiedzają również panowie np. aby wykonać „literatki”, serwisy, sztuczne na prywatki.

Za cenę 16,50 do 21 zł w zależności od materiału można sobie tu skrócić sukienkę, a potem ją uszyć przy fachowej pomocy — już bezpłatnie. Można tu skorzystać również z bezpłatnych porad trykotarskich.

To wszystko ośrodek „Praktyczna Pani” PSS — kierowany przez p. Janinę Radwan — jest w stanie robić w trzech niedużych pomieszczeniach tylko dzięki temu, że dużą część usług wykonuje na zasadzie tzw. wzajemnej pomocy. To znaczy ośrodek bierze na siebie tylko funkcje pośrednika, przyjmuje zlecenie, przekazuje je

współpracującym ze spółdzielnią fachowcom, którzy je wykonują albo u siebie w domu (np. reperacja zabawek) albo też w domach klientów. Ta forma wprowadzona w ośrodkach „Praktycznej Pani” (jest ich w Krakowie 10), a także innych placówkach jest godną ułupowszczyzną. Stwarza możliwość rozszerzenia usług, przybliżenia ich klientom nawet w skromnych warunkach lokalowych. (n)

„Boyowym szlakiem”

W tym tygodniu w „Jamie Michalika” premiera po prawie czteroletniej eksploatacji świetnego programu pt. „Tęgoduły”. Nowy program nosi tytuł „Boyowym szlakiem” i poświęcony jest cukierni Michaliki, która obchodzi jubileusz 75-lecia istnienia. Jednocześnie kabaret, styczny dziś w całej Polsce, święci „dwunastolecie” od chwili, gdy trójka autorów i aktorzy wystąpili po raz pierwszy z programem pt.

Powiatowy zjazd Ligi Obrony Kraju

Pod hasłem „Ważna jest każda myśl i każdy czyn sprzyjający rozwijaniu społecznej działalności obronnej” odbył się w Klubie Garnizonowym zjazd LOK powiatu krakowskiego. Udział w zjeździe wzięło 119 delegatów z kół zakładowych wiejskich i szkolnych.

Organizacja powiatowa LOK zrzesza obecnie ponad 8 tys. członków w 115 kołach terenowych. Do osiągnięć tej organizacji należy masowy udział w spartakiadach i konkursach oraz szkolenie zawodowe kierowców. Członkowie powiatowej organizacji LOK wykonali szereg czynów społecznych wartości 267 tys. zł (aż)

Literaci na śmietniku

Od dłuższego już czasu Dom Literatów przy ul. Krupniczej — tonie w śmieciach. Dzieje się tak za sprawą MPO, które w ub. roku codziennie opróżniało — znajdujące się w tej posesji — pojemniki, ostatnio zaś pracownicy MPO zjawiali się mniej więcej co 10 dni. A przecież Dyrekcja MPO zapomniała administrację Domu w piśmie korespondencji, że wywóz śmieci odbywał się będzie w tym roku trzy razy w tygodniu.

Dotrzymywanie przez MPO nowych ustalonych terminów jest tym bardziej konieczne, że na parterze budynku ZLP przy ul. Krupniczej mieści się stołówka.

Dodajmy, że nie jest to jedyny wypadek opóźnienia terminów wywozu śmieci, zwłaszcza nadchodzą podobne sygnały. Trudno to zrozumieć, zważywszy fakt, że MPO ma już poza sobą zimową akcję uprzątnięcia śniegu. (l)

ORMO w os. Strusia dzieli się świetlicą z dziećmi

Ormowcy z os. Strusia doszli do wniosku, że ze świetlicy, którą mają do dyspozycji, mogłyby korzystać również dzieci. Postanowili więc stworzyć koło TPD, co, oczywiście, zostało z uznaniem przyjęte przez zarząd dzielnicowy tej organizacji w Nowej Hucie.

Członkowie nowego koła TPD — przewodniczący mu Wiesław Lubas — ustanowili dyżury, które pełnić będą społecznie, sprawując pieczę nad korzystającą ze świetlicy działalnością. (u)

120 lat Towarzystwa Przyjaciół Biblioteki Słuchaczy Prawa

Od zbierania książek do naukowych dysput

W 1851 r. kłopoty z wypożyczeniem książek z Biblioteki Jagiellońskiej zmusiły ówczesnych studentów prawa do założenia własnego księgozbioru. Z darowizn, składek a także spadków skompletowali oni z czasem okazałą bibliotekę do dziś służącą poszczególnym zakładom Wydziału Prawa UJ. Organizacja, która przed 120 laty zajmowała się gromadzeniem książek i podręczników na studenckie potrzeby, przybrała nazwę Towarzystwa Przyjaciół Biblioteki Słuchaczy Prawa. Pod koniec ub. roku Towarzystwo było już sławne i bogate — dysponowało nawet własną kamienicą. Z czasem przekształciło się ono w związek o charakterze dyskusyjnym — nie zarzucało jednak swoich zainteresowań książkami a także własnej działalności wydawniczej.

Po wojnie straciło swój pierwotny charakter i reaktywacja jego działalności przypadająca na rok 1957 zmieniała cele i zadania Towarzystwa. Stara, popularna wśród prawników, nazwa została, ale w istocie od tego czasu jest TPBSP kołem naukowym studentów prawa z

licznymi sekcjami, wśród których najpotężniejszą jest sekcja prawa karnego. Kółko obok swej normalnej działalności naukowej organizuje również znane już szeroko konkursy krasomówcze, z których najbliższy odbędzie się 6 kwietnia.

Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki Słuchaczy Prawa w dniu dzisiejszym obchodzi jubileusz 120-lecia. Z tej okazji w auli UJ odbędzie się dziś rano spotkanie byłych i aktualnych członków TPBSP a jutro i pojutrze toczyć się będą obrady sesji naukowych prawa wykładczych i sesji historyczno-prawnej.

O jadłach i napitkach dyskutować będą etnografowie

Co jedli nasi przaprzodkowie z neolitu? Jakie zmiany w sposobach odżywiania się zaszły w ostatnich czasach na polskiej wsi? Czym żywił się pasterze na Orawie? Na takie i szereg innych ciekawych pytań z zakresu jadła i napoju odpowiedzą naukowcy w trakcie Ogólnopolskiego Seminarium na temat pożywienia ludowego i narodowego. Seminarium w dn. 2-4 IV. organizuje Polskie Towarzystwo Ludoznawcze i Muzeum Etnograficzne w Krakowie, w którego pomieszczeniach toczyć się będą bogato ilustrowane filmami tudzież fotografiami obrady.

W Muzeum Etnograficznym urządzona zostanie również wystawa poświęcona tradycyjnemu pożywieniu oraz pokaz efektów konkursu pożywienia ludowego, który w swoim czasie urządziło Muzeum w Rabce.

Seminarium wypelni 25 referatów przygotowanych przez etnografów z różnych ośrodków naukowych w Polsce a także z Czechosłowacji i Jordani. Uczestników seminarium podejmie ludowa uczta — będzie miała ona charakter badań empirycznych — przez Oddział Krakowskiego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.

Izba Pamięci Narodowej w Bieżanowie

Ocalić od zapomnienia... Taki cel przyświecał kierownictwu oraz młodzieży Szkoły Podstawowej nr 111 w Bieżanowie, którzy postanowili utworzyć w swej placówce oświatowej Izbę Pamięci Narodowej. Dotarli oni do mieszkańców Bieżanowa, którzy w czasie okupacji odczuli skutki hitlerowskiego terroru a także do tych, którzy walczyli na wszystkich frontach II wojny światowej.

W wyniku podjętej inicjatywy w Izbie Pamięci Narodowej zgromadzone wiele pamiątek z tamtych dramatycznych lat, m. in. paszaki oświecimskie i listy pisane przez więźniów tego obozu do rodzin w Bieżanowie, medale, odznaczenia i dyplomy za udział w walkach o Polskę, nawet kolekcję eksponatów z życia Ludowego Wojska Polskiego.

Jutro w Szkole Podstawowej nr 111 nastąpi uroczyste otwarcie Izby Pamięci Narodowej. (l)

Jednym zdaniem

STAN POSIADANIA Wydziału Przemysłu i Handlu w Nowej Hucie zwiększył się w tej 5-latce o 2 zakłady pralnicze, bazę pralniczą w Łęgu (obsługującą całe miasto), 2 ośrodki „Praktycznej Pani”, 2 zakłady radiotechniczne, Dom Mody krawiecko-kuśnierski (w Bieżanowie), 2 zakłady fryzjerskie, 3 zakłady specjalizujące się w krawiectwie, modniarstwie, bielizniarstwie i 1 zakład fotograficzny. (n)

Notatnik krakowski

DZIŚ O GODZINIE:

* 18 — Tow. Literackie im. A. Mickiewicza, ul. Gołębia 20/II p. — dr W. Woźnowski: Wąsy i kontusz. Ze sporów o tradycję w okresie stanisławowskim.

* 19 — Klub ZMS AGH „Perspektywy” — Spotkanie z L. J. Kernem. Program „Prima-Aprilso-wy”; o 23.30 — Recital Maryli Rodowicz i jej gitarzystów.

* 19 — Klub „Euhemer”, Rynek Gł. 13 — DKF — film „Iwan Groźny” cz. I.

* 20 — Klub „Nowy Zaczek”, al. 3 Maja 5 — Teatr ZMS UJ „Etam” — P. Handke: „Publicność z wymyślaną”; o 21 — Pleonazmus — G. Büchner: „Leon i Lena”; o 21.30 — Pleonazmus — S. Beckett: „Komedia”; o 22 — Kabaret „Pod Budą”; o 23.30 — Teatr Studentów PWST — H. Pinter: „Kochanek”.

* 20.30 — Klub „Pod Przewiązką”, ul. Bydgoska 19 — Dyskusyjny Klub Filmowy „Falsta”.

JUTRO O GODZINIE:

* 10 — Aula AGH, pawilon A-419. — ZU ZMS w poczynieniu

niu z władzami uczelni organizuje konferencję dla kadry inżynierskiej zatrudnionej w przemyśle nt. „Kształcenie młodej kadry naukowo-badawczej w studiach doktoranckich AGH”.

* 18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — Komisja Nauk Pedagogicznych — odczyt dr Janiny Długosz pt. „Nowoczesne pomoce naukowe w nauczaniu”.

* 18 — PTE, ul. Jana 15 — odczyt B. Ficka pt. „Maksymalizacja czy racjonalizacja zatrudnienia”.

* 19 — KDK — „Miłośnikom Krakowa” — St. Dąbrowska-Kostka „Zbrodniczy kodeks gubernatora Franka”.

* 19 — Klub „Euhemer” — „Heresje chrześcijaństwa starożytnego” — wykład mgr J. Kabaja.

* 19 — Klub ZMS AGH „Perspektywy” — Z cyklu: Przy politycznej mapie świata — Dyskusja na tematy polityki zagranicznej Polski w świetle ostatnich wydarzeń prowadzą: red. Zb. Turek i dr J. Wielgosz.

* 21 — Klub „Pod Jaszczurami” — Teatr „STU” — „Spadanie”.

Rozmowy przy herbacie

Z Panią Prezes Haliną Czerny-Stefańska

Najpierw — zaczniemy od gratulacji z okazji powierzenia Pani ostatnio tak odpowiedzialnej społecznie funkcji prezesa Stowarzyszenia Polskich Artystów-Muzyków — SPAM — w Krakowie — i oczywiście od życzeń pomyślnej pracy na tym stanowisku...

— Dziękuję! Niech Pan pozwoli, że od razu zrewanżuję się gratulacjami z okazji 25-lecia „Echa Krakowa”, którego zawsze jestem wierną czytelniczką — odpowiada p. HALINA CZERNY-STEFAŃSKA.

— Oczywiście, zdając sobie sprawę, że przy moim bardzo czynnym osobistym życiu muzycznym-koncertowym, częstych wyjazdach za granicę, przewodniczenie przeze mnie naszemu Stowarzyszeniu nie będzie łatwe — ale spróbujemy; liczę na pomoc całego zarządu.

— Zapełnia nowy zarząd SPAM-u ma już projekty pracy na najbliższy okres? — Przede wszystkim pragniemy rozszerzyć akcję zdobywania dla muzyki młodzieży krakowskich wyższych uczelni drogą organizowania dla niej specjalnych imprez, przyciągania na koncerty filharmoniczne, recitale, spektakle

listów, jurorów konkursowych itp. odbywały się w myśl nie bardzo dobrej zasady „każdy sobie”; teraz pragniemymy dzielić się zdobytymi materiałami i wnioskami z całym muzyczno-kulturalnym środowiskiem.

— Projekt rzeczywiście bardzo trafny. Czy jednak SPAM będzie miało gdzie odbywać takie imprezy?

— Tu dotknął Pan bolesnej sprawy: rzeczywiście, SPAM jest chyba jedynym stowarzyszeniem artystycznym w Krakowie, które nie ma swego klubowego lokalu. Zdaje sobie sprawę z trudności uzyskania takiego lokalu w najbliższym czasie, ale przynajmniej na okres przejściowy mamy pewne koncepcje: współpracę z innymi stowarzyszeniami kulturalnymi, bardziej od nas szczęśliwymi lokalowo.

— Zyczymy zatem Pani Prezes i SPAM-owi pomyślnej realizacji wszelkich planów i dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiał: JERZY PARZYŃSKI

LES MOSSES. A. Bachleda wygrał siałom-gigant na międzynarodowych zawodach narciarskich z udziałem całej czołówki europejskiej.

GDYNIA. E. Pilawska ustanowiła rek. Polski w pływaniu uzyskując na 200 m st. dow. — 2:15,9.

Telegraficznie

NAGOYA. Do finałów MŚ w tenisie stołowym awansowały reprezentacje Japonii i ChRL.

ZAKOPANE. Daniel, Krzysztof, Pawłusiak, Kubica i Nadarkiewicz wyjechali na międzynarodowe konkursy skoków do Oberwiesenthal (NRD).

Z hokejowych MŚ

W KOLEJNYCH meczach hokeistów w MŚ grupy „A” reprezentacja NRF wygrała niespodziewanie ze Szwecją 2:1 (0:1, 2:0, 0:0), a Finlandia pokonała USA 7:3 (1:1, 3:1, 3:1).

BOKS

DZIŚ rozpoczynają się w hali Wisły indywidualne bokerskie mistrzostwa seniorów i juniorów. Impreza trwać będzie do niedzieli tj. 4 bm. Początek walki dziś i jutro o godz. 16, w sobotę o godz. 15, a w niedzielę o godz. 11.

Zwycięstwa Podhala i Unii...

W PEŁNEJ kolejce spotkań hokejowych nie zanotowano specjalnych niespodzianek. Mistrz Polski — Podhale, nie zlekceważył przeciwnika i wygrał z Legią w Warszawie 7:0 (2:0, 3:0, 2:0), zdobywając bramki ze strzałów: Zieliński, Klocka, Chowaniec, Szczepański, Tokarza, Kacika i Mrugały.

Unia broniąc się przed spadkiem wygrała w Oświęcimiu z Pomorzaniem 6:2 (4:0, 1:0, 1:2), zdobywając bramki ze strzałów: A. Kajzerka 2 oraz A. Liputa, Madekszy, T. Liputa i Borowicza. Ale jednocześnie wygrały i Murcki z Baildonem w Katowicach 4:2 (2:1, 1:0, 1:1). Mają więc one nadal 2 pkt. przewagi nad Unią.

W pozostałych meczach GKS wygrał z Naprzodem 3:2, a ŁKS z Polonią 9:2. Dziś mecze rewanżowe.



3:1 wygrał Manchester City z Górnikiem i awansował do półfinału PZP

Wczoraj w Kopenhadze, w trzecim decydującym spotkaniu o awans do półfinału Pucharu Zdobywców Pucharów piłkarze Górnika Zabrze przegrali z Manchesterem City 1:3 (0:2). Bramki zdobyli, dla zwycięzców — Lee w 19, Booth w 38 i Bell w 65 min., dla pokonanych — Lubański w 57 min. gry. Sędziował p. G. Michaelson z Danii — b. dobrze. Widzów ok. 20 tys.

GÓRNIK: Kostka, Wraży (Olek), Gorgoń, Oślizło, Latocha, Szoltyś, Deja, Skowronek, Banaś, Lubański, Szaryński (Wilim).

MANCHESTER CITY: Healey, Towers, Connor, Doyle, Booth, Jeffries, Donachie, Bell, Lee, Young, Hill.

Przystąpił nadzieje licznych sympatyków Górnika i w ogóle naszego piłkarstwa na awans jedenastki z Zabrza do półfinału Pucharu Zdobywców Pucharów. Po 90 min. gry na oblodzonej murawie Stadionu Śląskiego, po dalszych 120 min. wręcz morderczej walce na grzyskim, bagnistym boisku Maine Road, doszło do decydującej rozgrywki w Kopenhadze. Tym razem Anglii udało się wywalczyć awans. Inna sprawa, że mieli ku temu w każdym z tym spotkań, a szczególnie w dwóch ostatnich, bardziej dla siebie

sprzyjające okoliczności. Nie umniejszając z ich klasy, należy jednak wspomnieć, że stan toiska w Manchesterze był zaskoczeniem dla Polaków, a i w Kopenhadze, jakby na złość dla zabrzańców, na 2 godz. przed meczem zaczął padać deszcz.

Anglicy zaprezentowali i tym razem swe wysokie umiejętności techniczne, taktyczne i kondycyjne. Nasi nie zdołali ich zaskoczyć, chociaż czynili próby rozegrania piłki krótko, by za moment stosować długie przerzuty. Gra obronna w wydaniu zawodników Albionu była jednak więcej niż uważna. Wytręcało to górników, w miarę upływu czasu, z uderzenia. Na domiar mieli w swym składzie — moim zdaniem — słaby punkt i to punkt niewrażliwy. Bramkarz w piłce to przynajmniej 50 proc. zwycięstwa, a tymczasem Kostka nie miał dobrego dnia. Wydawało się, iż był kłębkiem nerwów. Dwie, jeśli nawet nie wszystkie trzy utracone przez górników bramki obciążają jego „konto”. Skopiował swój wycieczny z Wiednia przed rokiem, kiedy też wypuścił piłkę z rąk wprost pod nogi nadbiegającego przeciwnika, miał wybijać ją silnie i w bok.

Stał jak zamurowany między słupkami, miał wybiegać do center przechwytujących przez Anglików nie dalej jak 5 m od bramki. Powodował tym zdenerwowanie u kolegów. Ba, c małe nie sprukował utraty 4 gola. Na szczęście z linii bramkowej wyrbił piłkę któryś z obrońców. Kto wie, gdyby nie wyjątkowo słaba postawa Kostki, obraz gry i końcowy rezultat tego meczu mógł być inny. Niekoniecznie wygraby Górnika, ale... c losach pojedynku, być może decydowałyby po remisowej dogrywce rzuty karne. (JAF)

ECHO SPORTOWE

Rewia koszykarzy w hali Korony

OD PIĄTKU do niedzieli w hali Korony trwał będzie półfinałowy turniej koszykarzy o Puchar Polski z udziałem Śląska Wrocław, Lecha Poznań, Skry W-wa i Korony. W piątek grają: Skra — Lech 1. Śląsk — Korona. Początek o godz. 18.30.

Z ostatniej chwili

Decyzja GKKFiT

DZIŚ na poszerzonym plenum GKKFiT zapadła decyzja o powiększeniu niektórych lig. I tak: I ligi piłki ręcznej kobiet, siatkówki mężczyzn oraz hokeja liczyć będą po 10 zespołów, a II liga piłkarska wzorem angielskiej powiększona zostaje do 20 zespołów.

W tej sytuacji szczytności Krakowii oraz Wandy, siatkarze Beskidu Andrychów oraz hokeiści Unii bez względu na ostateczne wyniki, pozostaną w ekstraklasie. Mało tego, hokeiści Cracovii jako drugi zespół II ligi wraz z Zagłębiem również awansują do I ligi. Także piłkarze biało-czerwonych zostaną w II lidze! Wiadomości te z pewnością ucieszyły sympatyków sportu w podwawelskim grodzie oraz w całym regionie krakowskim.

Na Suchych Stawach

Inauguracja kolarskiej wiosny

WPRAWDZIE kolarze już starowali w wyścigach przełajowych i w imprezach kontrolnych, przedstartkowych, ale dopiero w nadchodzącą niedzielę nastąpi oficjalne otwarcie sezonu wiosennego wyścigiem w Nowej Hucie, który organizuje KS Hutnik.

Ze stadionu Na Suchych Stawach wystartują kolarze w trzech grupach wiekowych. Młodziecy na 30 km trasę do Igołomi i z powrotem na stadion Hutnika. Juniorzy na 40 km trasę do Wawrzeńca, a seniorzy na 60 km trasę do Brzeska Nowego i z powrotem. Zbiórka uczestników o godz. 10 a start o godz. 11.

Co — Gdzie — Kiedy?

1	Czwartek
kwieciana	Grażyny
	Teodory

Teatry

Słowackiego 19.15 „Achilleis”.
Modrzejewskiej 19.15 „Sen nocny letniej”.
Kamerálny 19.15 „Wszystko w ogrodzie”.
Rozmaitości 19.30 „Kobieta jest diabłem” (M. Sala).
Ludowy 19.15 „Dwa teatry”.
Muzyczny 19.15 „Wesoła wdówka”.
„Jeref 66” 19.15 „Cluchy historii”.

Kina

Kijów 16.30 19.30 „Złoto Mackenny” (USA, 1. 16).
Uciecha 16. 19.15 „Z dala od zgiełku” (ang. 1. 14).
Warszawa 15. 17.30, 20.15 „100 karabinów” (USA, 1. 16).
Wolność 15.30, 18. 20.15 „Ucieczka King Konga” (jap. 1. 11).
Apollo 14. 12.30 „Jeśli dziś wtorek to jest, to jest” (ang. 1. 14).
15.45, 18. 20.15 „Jego wysokość towarzyszy książkę” (NRD, 1. 14).
Wanda 10. 12.15 „Zbieg z Alcatraz” (USA, 1. 18).
15.30, 18. 20.30 „Pulapka” (pol. 1. 16).
Mł. Gwardia (Lubisz 48) 14.45, 17. 19.15 „Cztery damy i as” (fr.-wł. 1. 18).
Sztuka (studyj.) 10.15, 12.30 „Szalony Pionier” (fr. 1. 18).
15.45, 18. 20.15 „Incident” (USA, 1. 18).
Wrzosa (Zamojskiego 50) 15.45, 18. 20.15 „Dozaka zmrzoka” (USA, 1. 16).
Kultura (Rynek Gł. 27) 18. 20.15 „Piękna Lauretta” (NRD, 1. 16).
Wiedza 18 PKF. Przegląd filmów kr. i śr. metr.
Dom Żołnierza (Lubisz 43) 15.45 „Gang Olsena” (duń. 1. 16).
Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16. 19 „Pan Wołodyjowski” (pol. 1. 14).
Związkowiec (Grzegorzewskiego 71) 17. 19.15 „Ruchomy cel” (USA, 1. 16).
Chemiak (Zakopiańska 62) 19 „Zona Lotna” (NRD, 1. 16).
Melodia (Zwierzyńce 1) 15.45, 18. 20.15 „Czarownice” (wł. 1. 16).
Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 11. 13 „Wątpiać” (USA, 1. 16).
15.30, 17.45, 20 „Zabawa w masakrę” (fr. 1. 16).
Wista (Gazowa 21) 11. 13 „Wilcze echa” (pol. 1. 16).
16. 19 „Szarża lekkiej brygady” (ang. 1. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.45, 18. 20.15 „Piękność dnia” (fr. 1. 18).
M. Sala 15.15, 17.15, 19.30 „Człowiek, który wymyślił życie” (duń. 1. 14).
Światowid 15.45, 18. 20.15 „Mózg” (fr. 1. 14).
Sfinks (Majakowskiego 2) 20 „Siedem razy kobieta” (wł. 1. 18).

Telewizja

CZWARTEK — I: godz. 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla ml. widz.: Ekran z brakiem, 17.40 Zrob to sam, 17.55 Myślenie informatyczne, 18.25 Kronika, 18.40 My i oni — pr. rozrywkowo-balet., 19.10 Przypomniamy — radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20. Dialog o sztuce, 20.30 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie (w przerwie Dziennik), 22.45 Program na jutro, 22.50 Politechnika TV: fizyka (1 rok)

PIĄTEK — I: godz. 9 Zajęcia techniczne (kl. VII), 9.30 Partyzanckim szlakiem — film jug., 11.10 „Dr Ewa” — film seryjny, 11.55 Wychowanie plastyczne (kl. VIII), 14.50 Fizyka dla nauczycieli, 15.20 Politechnika TV: rysunek techniczny (I rok)

dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci: Poręba na Telefora, 17.25 Nie tylko dla pan, 17.45 Kronika, 18 Wize lokalne, 18.30 Gramy o telewizor — teleturniej, 18.50 Magazyn medyczny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Dr Ewa”, 20.40 Kraj, 21.20 Teatr TV: J. Krzyszton — Towarzysz N. 22.40 Dziennik, 22.55 Program na jutro, 23 Politechnika — powt.

Wystawy-muzea

Skarbiec i zbrojownia na Wawelu (9-14.15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10-16.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: „Marks, Engels, a Polska (9-15), Oddział ul. Kr. Jadwigi 41 (9-13), Muzeum Historyczne — Oddział: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Rzemiosło artyst., Franciszkańska 4: Artyst. o-prawa książki (9-15), Muzeum Narodowe — Oddział: Su-kiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (12-18 wstęp wolny), Dom Matejki, Floriańska 41 (10-15), Szolayskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (10-15 wstęp wolny), Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego (12-18 wstęp wolny), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XX w. (10-15), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3 (10-18 wstęp wolny), Muzeum Przyrodnicze Sławkowska 17 (10-13), Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt (9-17 wstęp wolny), Galeria Krzysztofory, Szczepańska 2: XI wystawa Grupy Krak. (11-18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Współczesna sztuka norweska (11-18), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Wystawa drzeworytów Wł. A. Faworskiego (11-18), Muzeum „Rydłówka”, Bronowice, ul. Tetmajera 109 (15-18), Kopalnia Soli (Wieliczka 8-18).

Dyżury

Chirurg., Neurolog., Laryng., Okulist., Chirurg. dzieci: Nowa Huta, Urolog.: Grzegorzewka 18, Gruzliczy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Justowska, Pogotowie Ratunkowe: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-41, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Te-efon Zaufania 614-00, dla dzieci 611-42 (17-22), Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogową PZMot Kraków 417-60, Zakopane 27-97, Tarnów 23-70, N. Sącz 82-70 (7-22), Inform. o Ustugach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, 417-70, Straż Poż. 433-33, Dyżur peditar. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zaogr. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15.

Apteki

Mogilska 16, Grodzka 17, Boh. Stalingradu 77 (tlen), Bronowicka 38, Zwierzyniecka 7, Zakopiańska 69, N. Huta: os. Wandy 23 (tlen), os. Na Stoku.

ROZNE

ZOO (Lasek Wolski) od godziny 9 do zmroku.

Radio

PROGRAM II

CZWARTEK

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.10, 19, 22, 23.50.

17.00 Krak. aktualn. muzyczne. 17.08 Józef Wilkomirski — dyrygent i kompozytor. 17.20 „Paszytnictwo społeczne”. 17.40 Melodie operetkowe. 18.20 Widnokrąg — wydarzenia ze świata nauki. 19.00 Verdi: „Don Carlos”. „Koncert” — frag. wspomnień Ireny Szalapiń. D.c. opery. 22.30 Wiadomości sport. 22.45 Teatr PR — „Cztery rachunki” — słuch. B. Zabko-Potopowicza. 23.01 Melodie. 23.35 z nagrań harfisty M. Grandjany.

PIĄTEK

5.40 Aud. dla wsl. 6.40 Publicystyka międzynarod. 6.50 Muzyka i aktualności. 8.05 Temat dnia. 8.35 Aud. dokument. 9.00 W kręgu muzyki romant. 9.35 Z życia Związku Radzieckiego. 9.55 Koncert rozrywkowy. 10.25 „Chilijska o-stroga” — frag. opow. E. Pietrzyka. 10.45 Muzyka hiszp. 12.25 „Miasta Polski Południowej” 12.40 Aud. regionalna. 13.05 Przed mikrofonem o sporcie. 13.40 „Serce ziemi” — frag. opow. J. Jakowlewa. 14.05 Polulene — z baletu „Przykładne zwierzęta”. 14.20 Wałce i polki S. Traussów. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Koncert chóru. 15.30 Warszawa. pamiętnik muzyczny.



Czwartkowe rozmowy

Z ppłk Janem Jaskółką o działalność GTS Wisła

szego klubu, trenerów i aktywnego społecznego, który włożył wiele pracy by stworzyć młodzież jak najlepsze warunki uprawiania sportu. Owszem, był to dobry okres i w chwili obecnej klub jest w pomyślnej sytuacji tak organizacyjnej jak sportowej i finansowej.

— Dużo w ostatnich latach zmieniło się na lepsze w wyglądzie wiślańskich obiektów. Czy sytuacja na tym odcinku jest zadowalająca?

— Wista jest bardzo dużym klubem. Mamy 11 sekcji, ponad 5,5 tysiąca członków i aktualnie posiadane obiekty już nam nie wystarczają. Prawda jest, że stale coś przybywa, jak choćby ośrodek treningowy w Mysienicach, gabinet odnowy, siłownia, sala dżudo, laboratorium filmowe, jak stojące już słupy oświetleniowe na stadionie piłkarskim, czy nowa bieżnia, ale to nie zaspokaja potrzeb. Myślimy więc o nowych obiektach, a szczególnie o hali treningowej, by rozładować nieco tłok w tej już istniejącej. Ale to trudna sprawa i być może zanim doczekamy się obiektu z prawdziwego zdarzenia, postawimy halę z powłoką balonową. Ponadto chcemy uporządkować otoczenie stadionu, wyasfaltować ścieżki, zasadzić krzewy i kwiaty.

— Jak wygląda problem szkolenia młodzieży?

— Przykładamy do tej sprawy dużą wagę i wychowywaniu własnego narybku poświęcamy wiele

czasu i środków. Mamy sporo utalentowanej młodzieży, bazujemy w naszej pracy na własnych wychowankach, oczywiście nie odciągając się od pozyskiwania talentów z innych, mniejszych klubów. O tym, że dobrze pracujemy z młodzieżą najlepiej świadczy fakt iż w klasyfikacji klubowej I Spar-takiady Młodzieży Wisła zdobyła 3 miejsce. Mamy też szeroki program pracy ideowo-wychowawczej z młodzieżą, w czym pomocne jest istniejące przy naszym klubie koło ZMS a także klubowa organizacja partyjna.

— W poniedziałek walne zebranie Towarzystwa. Z jakim programem wystąpi zarząd?

— Postulować będziemy dalszą poprawę organizacji pracy w klubie, rozwój poszczególnych sekcji, oszczędną gospodarkę finansami i sprzętem, uzupełnienie kadry trenerskiej i podnoszenie poziomu jej wiedzy, kontynuację przygotowań naszych sportowców do Olimpiady w Monachium, dalsze polepszanie metod pracy ideowo-wychowawczej, rozwój kół krzewienia kultury fizycznej itp. Postulatu-jeń dużo, pracy jeszcze więcej i trzeba będzie ogromnego zaangażowania działaczy, pomocy ze strony władz by zadaniom tym podołać, by Wisła, jej sportowcy, sięgali po coraz nowe laury w sportowym współzawodnictwie.

Dziękując za rozmowę życzymy owocnych obrad i dalszego rozwoju Towarzystwa.

Rozmawiał: JERZY LANGIER

Była punktualnie 3.30 kiedy wrócił Oscar. Marek wyszedł za nim na ulicę. Przy chodniku był zaparkowany nowy, zielony Buick convertible. Oscar pogłaskał z zachwytem błotnik.

— Piękny, prawda? Mój przyjaciel to Amerykanin. Badzo dużo moich przyjaciół to Amerykanie. Otworzył Markowi drzwi i ustawił jego walizkę na tylnym siedzeniu. Kiedy sam wsuwał się za kierownicę, lekko odchrząknął i powiedział:

— Jeszcze jedna rzecz, panie Liddon. Moje honorarium jako kierowcy. Czy uważa pan, że jeden dolar za każdą godzinę, to nie za dużo?

— W porządku!

— Jeden dolar za jedną godzinę. Och, boy! — wykrzyknął Oscar z zachwytem. Kiedy nacisnął starter, rzucił na Marka spojrzenie pełne niewypowiedzianego zachwyty i adoracji.

— Ze wszystkich moich przyjaciół, panie Liddon, pan jest taki, który mi się najwięcej podoba! Od dzisiaj porzucam ich wszystkich — i tylko pan. Wszystko dla pana!

ROZDZIAŁ 20

Prawie natychmiast Marek zapadł w głęboki sen, z którego obudził się dopiero późnym rankiem. Samochód pędził niezamierzonym przez krajobraz pełen brzozywych wzgórz i zakurzonych kanionów. Siedzący za kierownicą Oscar wyglądał świeżo i niewinnie, jak dziecko po niedzielnej kąpieli. Uśmiechnął się wesoło do Marka.

— Miałby pan chęć skosztować coś na śniadanie, panie Liddon? — spytał i sięgnął ręką na sąsiednie siedzenie, po czym z zażenowaniem wyciągnął w stronę Marka dwie nieporządnie zawinięte paczuski. W jednej leżał pomarańcza, w drugiej kanapka z szynką. Niech pan to zabierze. I zupełnie za darmo. To jest mój prezent dla pana.

Podczas kiedy Oscar rozprawiał ciągle o swojej



niezłomnej przyjaźni i lojalności dla nowego przyjaciela, Marek wciął kanapkę z szynką i pomarańczę. Długi sen i świeże powietrze górskie postawiły go na nogi. Sytuacja wydała mu się o wiele mniej beznadziejna, aniżeli wczorajszego wieczoru. Załował tylko, że nie miał broni. Miał jednak i tak pewną przewagę nad Frankie i George'em, którzy nie mogli wiedzieć, że Oscar podszedł ich, uwalniając go z mieszkania przy Bolivar. Z całą pewnością ani im przyjdzie do głowy, że może jechać w ich ślady. Miał więc po swojej stronie moment zaskoczenia, no i — było nie było — przyjaźń Oscara.

Spojrzał na chłopca. Oscar właśnie brał piekielny zakręt w nieopisanie szybkim tempie i rzucił mu przez ramię uśmiech pełen ślepej adoracji. Marek nie miał żadnych złudzeń co do Oscara. Zmienił patronów jedynie dlatego, iż sytuacja przy boku Marka wydała mu się finansowo korzystniejsza. Skoro tylko dojadą do Acapulco, jego wielka miłość przysięgnie jeśli Frankie i George podesną pod jego klasyczny nos większą sumę pesos. Ale nawet niepe-wny sprzymierzeniec lepszy był niż żaden.

Wóz jechał pionurkiem w dół, a potem zaczął się hałaśliwie wspinać na szczyt góry. Marek tymczasem układał w głowie plan kampanii. Frankie, pozostawiając panią Liddon, miała z kimś umówione spotkanie w Casa Miranda Hotel. Ponieważ zas- trudno sobie wyobrazić, żeby zabierali tam Ellie, najprawdopodobniej umieścili ją w jakiejś uprze-

dnio wybranej kryjówce. Frankie po załatwieniu sprawy w hotelu powinna udać się tam. Jedynym zatem sposobem odnalezienia Ellie pozostaje śledzenie Frankie. Bezwzględnie musi zająć się do Casa Miranda i stamtąd iść krok za krokiem po nitce do kłębaka.

Widoki ponownego zetknięcia się z Frankie były jakoś dziwnie podniecające. O tym, jak będzie się wobec niej zachowywał, zadecydują okoliczności w jakich się z nią spotka. W każdym razie bardzo się cieszył z możliwości odpłacenia jej za wczorajszy podstęp.

Wkrótce znaleźli się na przedmieściach Acapulco. Wysoko przed nimi, na malowniczych wzgórzach rysowały się sylwetki luksusowych hoteli, tutaj jednak wszystko tchnęło nędzą. Wałace się domy, pokryte suchymi liśćmi, palmy zamiast dachów, stały zakurzoneymi rzędami po obu stronach drogi. Nagie dzieci, wystraszone indyki i świnki wpadały jedne na drugie, biegnąc w popłochu po ulicach przedmieścia.

Dojechali do centrum. Było tu tłoczno. Wszędzie liche kramiki. Dźwięki muzyki wydobywały się z rywalizujących z sobą kafelek. Oscar zakręcił zreczenie w stromą, wąską ulicę i prawie natychmiast dostali się w świat luksusu, bogactwa i pięknych, kwiatowych ogrodów. Na jednym z wyższych pagórków ujrzeli po paru minutach wspaniałą fasadę Casa Miranda. Oscar przejechał jeszcze wzdłuż kilku tropikalnych ogrodów i zatrzymał wóz na szerokim podjeździe, przed imponującym frontem hotelu.

Odwrocił się z rozpromienioną twarzą do Marka i powiedział:

— Ależ ja jadę do przodu! Dwieście godzin!

— To ślicznie, Oscarze.

(Ciąg dalszy nastąpi)

{55}